27.11.34.

Cena 15 gr.

Należytość pocztową opłacono ryczałtem

Dziś 12 stron

KURJER POWSZECHNY

WYCHODZI CODZIENNIE RANO

Redakcja i Administracja: Kraków, Florjańska 8 I p.
Lwów, Mochnackiego L 48
Telefony: 53-79, 7-40, 92-46, 46-34

Nadesłanych rękopisów nie zwraca się

P.K.O. 503.750

PRENUMERATA z dostawą do domu (roznosicielem lub pocztą) miesięcznie . . . . —4 zł bez dostawy tj. przy odbiorze w kantorach wydawn. miesięcznie . 350 z

Rok VII. Kraków-Lwów, piątek 9 marca 1934 r. Nr. 66 ABC

O czem mówiono w czasie narady b. premjerów pomajowych?

Min. Piłsudski niezadowolony z tez konstytucyjnych

WARSZAWA, 7. 3. (Tel. wł. G.). Dziś o godzinie 1 popoł. w Belwederze odbyła się wielka konferencja, w której wzięli udział **Prezydent Rzplitej**, min. spraw wojskowych **Piłsudski** i wszyscy premjerzy rządów pomajowych, a więc p. Bartel, który dziś rano przyjechał ze Lwowa, pp. **Jędrzejewicz, Prystor, Świtalski i Sławek.**

Przypomnieć należy, że konferencje b. premjerów zostały rozpoczęte przed niespełna 2 laty za rządów płk. Prystora. Odgrywały one **rolę czynnika opinjodawczego w najważniejszych sprawach państwowych.** Konferencję dzisiejszą poprzedziły różne narady wśród dygnitarzy sanacyjnych. M. in. wczoraj konferował p. Świtalski z płk. Prystorem.

O naradzie b. premjerów żaden komunikat wydany nie będzie. Tem niemniej budzi ona olbrzymie zainteresowanie, zwłaszcza w sanacyjnych kołach politycznych, i najróżnorodniejsze domysły oraz pogłoski. Wśród powodzi plotek wysuwa się na pierwsze miejsce jedna, a mianowicie, że **min. Piłsudski niezadowolony z tez uchwalonych przez większość sejmową dnia 26 stycznia, — przedstawił opracowane przez siebie wytyczne zmiany ustroju. Pozatem wysunął podobno życzenie rozwiązania Izb ustawodawczych i zarządzenie nowych wyborów pod hasłem zmiany ustroju.**

Inne pogłoski mówią o projektowanej zmianie rządu. Zmiana ta nastąpić ma zaraz po zamknięciu sesji sejmowej, a więc w przyszłym tygodniu. Utrzymują, że w wyniku jej ustąpi zarówno obecny premjer Jędrzejewicz, jak i jego brat Wacław Jędrzejewicz, obecny minister oświaty,

Projekt ustawy o pełnomocnictwach

Ustawa o pełnomocnictwach brzmi:

„Upoważnia się Prezydenta Rzplitej do wydawania rozporządzeń z mocą ustawy do dnia, na który zostanie zwołany Sejm na najbliższą sesję zwyczajną w zakresie ustawodawstwa państwowego z ograniczeniem zawartem w art. 44 ust. 6 Konstytucji."

A więc ustawa, identyczna zresztą z tą, jaką uchwalił Sejm w marcu 1923 r., — wyłącza zmianę konstytucji od pełnomocnictw. Pozatem dekrety mogą obejmować wszystkie dziedziny.

W uzasadnieniu do projektu ustawy o pełnomocnictwach czytamy: „Ogólna sytuacja w państwie, mimo iż ulega pewnej poprawie uzasadnia potrzebę istnienia także w roku bież. w okresie nadchodzącej przerwy w pracach Izb ustawodawczych takiego stanu, w którym państwo miałoby możność szybkiego i skutecznego działania drogą aktów ustawodawczych. W związku z tem rząd, wzorem lat ubiegłych, których doświadczenie wykazało pełną celowość udzielonej delegacji ustawodawczej, wnosi powyższy projekt ustawy."

Ustawa o pełnomocnictwach wywoła już prawdopodobnie jutro przy pierwszem czytaniu dyskusję polityczną. Ostatecznie uchwalona będzie przez Sejm najdalej w przyszłym tygodniu, poczem zaraz przejdzie do Senatu.

W kołach sanacyjnych utrzymują, że w najbliższym już czasie rząd wyda na zasadzie pełnomocnictw kilka ważnych ustaw natury gospodarczej i finansowej, które zamierza wnieść do Sejmu, licząc, że sesja tegoroczna będzie trwała przynajmniej do końca marca.

Tymczasem według pogłosek, wydany został rozkaz jak najszybszego zakończenia prac Sejmu, gdyż — jak mówią — min. Piłsudski chce, aby jak najrychlej zostały zamknięte prace Sejmu jak i przeprowadzona zmiana rządu, albowiem już w drugiej połowie maja zamierza wyjechać zagranicę.

który na poprzedniem stanowisku wiceministra skarbu był autorem ustawy uposażeniowej.

Sesja sejmowa zamknięta będzie zaraz po załatwieniu ustawy o pełnomocnictwach oraz po uchwaleniu poprawek senackich do budżetu.

Wyłom w ustawie uposażeniowej

Dodatki funkcyjne dla wojska zostaną utrzymane

WARSZAWA, 7. 3. (Tel. wł. G.) Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu zwróciło uwagę oświadczenie posła Polakiewicza z BBWR, który zaprzeczył informacjom jednego z pism prorządowych, jakoby nowa ustawa uposażeniowa była wstrzymana w odniesieniu do wojskowych i utrzymywał, że ustawa ta jest wykonywana także w wojsku. Jak słychać, oświadczenie pos. Polakiewicza odpowiada faktycznemu stanowi rzeczy o tyle, o ile chodzi o sam dekret uposażeniowy.

Inaczej się rzecz ma z dodatkami funkcyjnemi, które dotąd w wojsku wypłaca się według dawnych przepisów. W dniach najbliższych ma się ukazać nowe rozporządzenie regulujące sprawę dodatków funkcyjnych w wojsku zgodnie z poglądami min. Piłsudskiego.

—o—

Romantyczna historja

usiłowanego porwania ukochanej

WARSZAWA 7. 3. (tel. wł. G) Romantyczną sprawą zajmował się dziś warszawski sąd grodzki.

Jako oskarżony stanął przed sądem **właściciel stajni wyścigowej, 37-letni Wacław Daszewski.** Jest on właścicielem majątku Laski opd Warszawą i przed paru laty poznał **20-letnią Halinę Lossow**, córkę zamożnego ziemianina w Poznańskiem Lossow miała zamiar wstąpić do klasztoru SS. Franciszkanek, w którym przebywała od pewnego czasu. Daszewski oświadczył się jej, a **kiedy dowiedział się o zamiarze wstąpienia do zakonu, postanowił swą wybraną za wszelką cenę wydostać z klasztoru i ułożył sobie projekt porwania jej.**

Dowiedziała się o tem przeorysza SS. Franciszek, przyśpieszyła termin ślubów zakonych i poleciła otoczyć młodą siostrę troskliwą opieką. Pewnego dnia Daszewski usiłował dostać się do wnętrza klasztoru, podstęp jednak się nie udał i ostatecznie ziemianin został oskarżony o usiłowanie porwania zakonnicy.

Sąd dzisiaj postanowił sprawę odroczyć dla wezwania nowych świadków.

—o—

Wstrząsy podziemne spowodowały

katastrofę w kopalni

WARSZAWA, 7. 3. (Tel. wł. G.). Z Katowic donoszą, że wczoraj wieczorem dały się odczuć na pograniczu polsko - niemieckiem silne wstrząsy podziemne, których ośrodek znajdował się w okolicach Bytomia. Wkrótce nadeszły wiadomości, że **wstrząsy spowodowało zawalenie się 2 sztolni na kopalni Karstenzentrum w Bytomiu. Zasypanych zostało 11 górników.** Przystąpiono zaraz do akcji ratowniczej. Pukania w rury odprowadzające wody dowodziły, że zasypani górnicy żyją.

Około godziny 2 nad ranem udało się odkopać pierwszego górnika, był on jednak już nieżywy. W ciągu dalszych godzin pracy odkopano 2 górników, m. in. zastępcę sztygara Spalleka z Bytomia, który w roku 1932 położył wybitne zasługi dla uratowania zasypanych.

Dziś rano słychać było nadal sygnały dawane przez zasypanych. Akcja ratownicza prowadzona jest nadal w szybkiem tempie.

Nadużycia w Dyrekcji Poczt i Tel.

w Krakowie

Kraków, 8 marca

Krakowska Izba Kontroli Państwowej w czasie przeprowadzania rewizji **depozytów kasowych w Dyrekcji Poczt wykryła nadużycia, których dopuścił się N. Jarsula przez pobieranie dla siebie i pożyczanie różnym urzędnikom** Dyrekcji poważnych sum.

Okręgowy Zarząd Związku Pracowników, chcąc uchronić winnych od konsekwencyj, zdefraudowaną sumę pokrył ze składek członkowskich. Fakt ten spowodował wielkie rozgoryczenie wśród członków Związku, następstwem czego jest masowe występowanie z niego.

Śledztwo w sprawie nadużyć prowadzi delegat Min. Poczt z Warszawy. Podobno w związku z tem nastąpić mają zmiany personalne w Dyrekcji, jak również Związek Zaw. Pracow. Pocztowych ma być rozwiązany, a Zarząd Związku ma być pociągnięty do odpowiedzialności za szafowanie składkami członkowskiemi.

DZISIEJSZA POGODA

Przewidywany przebieg pogody w dniu 8 b. m.: Pogoda o zachmurzeniu zmiennem z przelotnemi opadami, zwłaszcza w dzielnicach wschodnich. Nieco chłodniej. Temperatura w ciągu dnia kilka stopni powyżej zera. Dość silne, chwilami porywiste wiatry zachodnie i północno-zachodnie.

Zamówienia dla „Parowozu"

WARSZAWA, 7. 3. (Tel. wł. G.) Z kół rządowych wyjaśniają, że warszawska fabryka parowozów „Parowóz" nie ulegnie całkowitej likwidacji, gdyż Ministerstwo komunikacji zamierza dawać zamówienia na urządzenia do zabezpieczenia ruchu pociągów oraz na niektóre części do hamulców zespolonych. Zlikwidowany będzie natomiast dział parowozowy, gdyż w Polsce jest i tak już zbyt dużo parowozów i nowych zamówień dawać nie można.

Nie było zniewagi p. Prezydenta

WARSZAWA, 7. 3. (Tel. wł. G.) Z Katowic donoszą, że przed tamtejszym sądem apelacyjnym toczyła się rozprawa przeciwko redaktorowi dziennika „Kattowitzer Zeitung" — Weberowi, który był oskarżony o zniewagę Prezydenta Rzplitej przez umieszczenie zdania, że Prezydent został mianowany przez ministra spraw wojskowych.

Sąd po przesłuchaniu rzeczoznawcy uwolnił Webera od winy i kary.

Hojna ręka sanacji

WARSZAWA, 7. 3. (Tel. wł. G.) Dziś ukazał się „Dziennik Ustaw". — Przynosi on rozporządzenie, przyznające renty inwalidzkie b. żołnierzom oddziałów ukraińskich, którzy brali udział w walkach o Małopolskę w okresie od listopada 1918 do czerwca 1919 roku.

Obrady legitymistów

BERLIN, 7. 3. (PAT). Niemieckie Biuro informacyjne donosi z Budapesztu: Wedle informacyj „Madiar Orsag" rozpoczęły się we Wiedniu rokowania między węgierskimi a austrjackimi legitymistami, w których ze strony węgierskiej biorą udział: hr. Ziszy, Msgr. Palaviccini, oraz byli ministrowie Gratz i Kellay. Ze strony austrjackiej mają brać udział: Książę Ernest Hohenberg, syn zamordowanego następcy tronu arcyksięcia Franciszka Ferdynanda oraz hr. Kolorado Mansfeld.

Jako przedstawiciel księcia Ottona przybył do Wiednia hr. Degenfeld-Schönburg.

Cieniom Jana Ludwika Popławskiego

(1854 — 1908)

W roku bieżącym minęło lat ośmdziesiąt od przyjścia na świat Jana Ludwika Popławskiego, jednego z ludzi, którzy w ostatnich dziesiątkach ubiegłego wieku rzucili podstawy ideowe pod program obozu narodowego, rozpowszechnili narodowy sposób myślenia w społeczeństwie i stworzyli potężny ruch, którego dziś my jesteśmy przedstawicielami.

Ażeby ocenić ogrom zasługi Popławskiego, trzeba przenieść się myślą w czasy jego młodości. Urodzony w Lubelskiem 17 stycznia 1854, wychował się w atmosferze 1863 r., z gimnazjum został wypędzony z powodu napiętnowania kolegi, którego uważano za szpicla. Zdawszy po domowem przygotowaniu ostateczny egzamin, zapisał się w r. 1874 na prawa w Uniwersytecie Warszawskim.

Był to okres represyj po powstaniu, pracy organizacyjnej, która u większości ziemiaństwa i mieszczaństwa wyrodziła się w ugodowość, i silnej propagandy socjalistycznej, głoszącej, że między ludem a tzw. klasami posiadającemi istnieje nieprzebyta przepaść i wzywającej do bezwzględnej walki klasowej. Jedni i drudzy wyrzekali się przyszłości narodu.

Popławski w przeciwieństwie do szeregu późniejszych działaczy narodowych nigdy nie był socjalistą. Odrazu rozpoczął walkę za dwa fronty. Ale nie negacja była jego ideałem. Wiedział dobrze, w imię czego nie godzi się i z ugodowcami i z socjalistami. Przyczyną była wiara w Polskę i dążenie do jej niepodległości. Takie cele wytknęła sobie organizacja „Synów Ojczyzny“, w której Popławski był tysiącznikiem. W r. 1878 wykryto ją dzięki denuncjanckiej broszurze, wydanej przez galicyjskich konserwatystów. Dla Popławskiego oznaczało to rok w cytadeli i dwa lata pod nadzorem w Rosji (skazany był na cztery, ale go na starania rodziny ułaskawiono).

Wr. 1882 spotykamy go w Warszawie, pisującego do „Prawdy“ Świętochowskiego. Równocześnie współpracuje w organizowaniu ruchu ludowego na terenie Galicji. Dwukrotnie znów odwiedza cytadelę.

„Prawda“ jest dla Popławskiego za mało patrjotyczna. W r. 1886 zakłada on „Głos“, w którym rozwija swe poglądy, wywołując przewrót w umysłach. Pismo zostaje w r. 1894 zawieszone, redaktor spędza rok zgórą w cytadeli. Wyszedłszy, osiada we Lwowie i odnawia współpracę z Dmowskim, który właśnie wrócił z zesłania do Rosji. Od r. 1896 wydają „Przegląd Wszechpolski“, organizując równocześnie Stronnictwo Narodowo-Demokratyczne w zaborze austrjackim. Równocześnie zakłada Popławski dla ludu w Królestwie nielegalnego „Polaka“ i organizuje ryzykowny, lecz regularny transport przez granicę.

Owoce pracy są ogromne. Na terenie zaboru rosyjskiego pozostają z konieczności w ukryciu. W Galicji wkrótce miesięcznik nie wystarcza. Kółko naczelnych działaczy narodowo-demokratycznych zakłada tedy w r. 1901 „Wiek XX“, w następnym obejmuje „Słowo Polskie“, które niedawno tak plugawo zakończyło wspaniale rozpoczęte dzieje. Od r. 1902 do 1906 Popławski jest redaktorem politycznym. Dla ludu galicyjskiego tworzy pismo „Ojczyzna“. Ostatni rok życia spędza w Warszawie, redagując razem z Dmowskim „Gazetę Polską“ (znów nasuwają się myśli o chwili obecnej — co znaczył wówczas ów tytuł, a co dziś znaczy!). Umiera 12 marca 1908 r.

Oto krótki zarys biograficzny. Nie było Popławskiemu danem zebrać żniwa swej pracy, oglądać niepodległości. Życie upłynęło mu w walce, po więzieniach i w biedzie (rodzice stracili majątek właśnie w chwili, gdy założył ognisko domowe). Nie jest dziś dygnitarzem, piersi jego nie zdobią ordery, nie pieje się oficjalnych peanów na jego cześć i nie two rzy ustaw, któreby dały mu wyjątkowe prawa polityczne. Przykryła Go ziemia ojczysta, którą tak ukochał, ziemia dziś wolna, ale tylu jeszcze klęskami gnębiona. Lecz duch Jego żyje i spogląda na nas z wysoka. Dręczy Go lęk, czy nie zaprzepaścimy tej wielkiej tradycji, jaką nam zostawił; czy nie ugniemy się przed materjalnemi troskami; czy nie damy się skusić korzyścią i majakami chytrych kłamstw; czy nie pójdziemy przed ołtarze fałszywych bóstw; czy nie opęta nas szczepiona umyślnie ambicja, aby nas poróżnić wewnętrznie i doprowadzić do zaprzeczenia wielkiej idei narodowej, stworzonej przez paru ludzi, z których jednym, bynajmniej nie najmniejszym, był Popławski.

Nie poto tworzyli oni ideologię narodową i obóz narodowy, aby ich dzieło rozsypało się w gruzy po odzyskaniu niepodległości. Zmieniły się stosunki i zagadnienia, ale ostateczny cel jeszcze nie osiągnięty. Polska musi stać się narodową. Póki tego nie osiągniemy, nie wolno nam spocząć. Tłummy prywatę, osobiste ambicje, małostkowość, materjalizm, defetyzm, prywatę, nie zrażajmy się cierpieniami i przeciwnościami. Niech nad nami czuwa duch Popławskiego, a zwyciężymy.

Władysław Tarnawski.

Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet i jego

stanowisko wobec Listu Pasterskiego Księży Biskupów

Katolicka Agencja Prasowa donosi:

W odpowiedzi na list pasterski Księży Biskupów zarząd główny Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet ogłosił w prasie komunikat polemizujący ze stanowiskiem Episkopatu Polski.

Na zarzuty ściśle sprecyzowane w liście pasterskim Z. P. O. K. nie daje odpowiedzi wyraźnej i bezpośredniej. To uchylanie się musi wywołać wrażenie, że w sprawach zasadniczych Z. P. O. K. nie podziela światopoglądu katolickiego.

I. „Mimo jasnego stanowiska, które przed dwoma laty zajęliśmy w stosunku do znanego projektu prawa małżeńskiego. Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet uprawiał jego propagandę“ — czytamy w liście pasterskim księży Biskupów.

Projekt małżeński Komisji Kodyfikacyjnej dziś nawet przez wielu dawnych jego zwolenników jest uważany za niebezpieczny dla społeczeństwa, a ze stanowiska katolickiego jest zasadniczo sprzeczny z nauką Kościoła i moralnością chrześcijańską. Wbrew stanowisku Episkopatu i społeczeństwa katolickiego Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet na licznych odczytach publicznych i wewnątrz swych kół prowadził i prowadzi propagandę za powyższym projektem prawa małżeńskiego. Na posiedzeniach zarządu wojewódzkiego stolicy i pełnego zarządu głównego Zw. P. O. K. z dnia 21 stycznia i 31 stycznia 1932 roku zapadły uchwały co do taktyki popularyzowania projektu Komisji Kodyfikacyjnej, jak głoszą uchwały — „wśród członkiń Związku, na terenie publicznym, oraz przeciwdziałania szkodliwej dla Związku akcji opozycyjnej“, postanawiając wreszcie „z ustawą iść w teren i zwyciężyć“.

II. „To samo zrzeszenie wysuwa teże, że w Kodeksie karnym należy złagodzić artykuł, dotyczący kar za przerywanie ciąży, mimo, że ten artykuł i tak już nie broni dostatecznie niewinnych dzieci. Dalej koła tego Związku krzewią hasła świadomego macierzyństwa w znaczeniu niedozwolonego ograniczania potomstwa i głosza konieczność poradni dla t. zw. regulacji urodzin, czyli placówek, któreby fachowo uczyły zapobiegania macierzyństwu“ — mówi list pasterski.

W sprawozdaniu Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet za lata 1930—33 czytamy na str. 47, że władze Związku interwenjowały u ministra Sprawiedliwości p. Michałowskiego „o zachowanie art. 227 projektu Kodeksu Karnego w brzmieniu Komisji Kodyfikacyjnej (bez skutku), marzec 1932 r.“. Otóż artykuł ten w projekcie Komisji pozwalał na przerywanie ciąży i spędzanie płodu również ze względu na **„ciężkie położenie materjalne, dobro rodziny, lub ważny interes społeczny“**. Mimo interwencji Zw. P. O. K., Rząd nie zgodził się, aby z powyższych względów prawo pozwalało na zabijanie kiełkującego życia dziecka.

Czyż stanowisko powyższe organizacji kobiecej można pogodzić z zasadami chrześcijańskiemi i z piątem przykazaniem Bożem?

W odpowiedzi swej na List pasterski Z. P. O. K. pisząc o poradniach, nie używa więcej nazwy „świadomego macierzyństwa“, lecz „higieny kobiecej“. Postęp będzie jeszcze większy, jeżeli w tej organizacji przyjmie się katolickie pojęcie macierzyństwa: „świadome macierzyństwo w duchu katolickim to głębokie poczucie godności matki i jej powinności zarówno pod względem zdrowia i higieny, jak również i nadewszystko pod względem wychowania potomstwa. Przeciw takiemu świadomemu macierzyństwu nie występujemy. Owszem zalecamy je żonom i matkom“. (List pasterski).

Opierając się na powyższem, trudno nie stwierdzić z Listem pasterskim „że ze stanowiska nauki katolickiej wpływ Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet na kształtowanie się rodziny polskiej i etyki małżeńskiej jest szkodliwy“.

Dlatego też dygresje polityczne w komunikacie tej organizacji i rzekome wpływy „przeciwników ideologii“ Zw. P. O. K. na stanowisko Episkopatu Polski, należy pozostawić bez odpowiedzi, jako twierdzenia bez podstaw i dowodów i nie mające związku z samą sprawą.

Ostrzeżenie Księży Biskupów pod adresem Zw. Pracy Obywatelskiej Kobiet wywołane zostało również koniecznością spełnienia obowiązku pasterskiego wobec samych jej członkiń. Do **Związku w większości należą żony i córki urzędników państwowych i wojskowych. Działalność Z. P. O. K., w wielu punktach niezgodna z zasadami katolickiemi, wywołała u członkiń katolickich konflikt z sumieniem a względ na najbliższych paraliżował otwartą i śmiałą walkę o zasady katolickie.**

Mamy nadzieję, że sfery kierownicze w Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet zrozumieją, iż praca charytatywna i społeczna, oparta o zasady chrześcijańskie i będąca w zgodzie z nauką Kościoła Katolickiego, nietylko w niczem nie umniejsza jej wartości, lecz przeciwnie, owiana najczystszemi ideałami Chrystusowemi, czyni ją bardziej wydajną i w skutkach błogosławioną.

—:o:—

Czego się Żydzi boją najbardziej?

Dr. Thon na tle przemówienia posła z BB. p. Miedzińskiego, omawia w „Hajntie“ z 23 ub. m. stosunek Europy do Żydów w dobie obecnej. Pos. Miedziński wyrzekł wówczas, że gdyby polski obóz narodowy przedłożył jakiś „europejski“ sposób rozwiązania zagadnienia żydowskiego, to sanacja zajęłaby się tem. Sanacja przez usta posła Miedzińskiego żąda programu w zakresie żydowskim. Ten program ona mając jest nim program endecji, który sanacja realizuje:

„— Koniec jest taki, że staje się Żydom coraz ciaśniej i ciaśniej, głodniej i głodniej. A ta czynność winna mieć taki tytuł: „Urzeczywistnienie endeckich programów“. Pocóż są nowe programy, kiedy i stare dokonywują dosyć zniszczeń“.

Europa nowoczesna nie jest bezpieczna dla Żydów, czego dowodem jest zachowanie się nacjonalistów w Polsce:

„— Ta Europa nie jest tak niebezpieczna. Przykład dają stosunki w naszej własnej Polsce. Czy nasza droga endecja odważyłaby się tak mówić, jak ona obecnie mówi, gdyby Europa była starą Europą? Jest to przyczyna, która wpływa, że ci judofobi stają się takiemi zwierzętami i mają odwagę wyrywać się z klatki, krzycząc na cały głos: oni widzą przed sobą Europę, która stała się Azją lub Afryką. Gdyby nie było Hitlera w Niemczech, nasz endek nie odważyłby się tak występować, jak on to czyni obecnie... Europa nie jest dla nas twierdzą, bo w Europie możliwe jest wszystko, gdy chodzi o uczucie, które stanowi żywioł i nie ulega zgaszeniu“.

Europejczycy poczęli zgłębiać zagadnienie żydowskie teoretycznie, co jest niebezpieczniejsze od uczuciowej judofobji:

„Pięść połączona z rozumem — to połączenie nazywa się europejskością. Czy jest ono wyrazem czegoś lepszego i piękniejszego? Przenigdy. Jest ono gorsze i niebezpieczniejsze. W każdym razie taki wniosek: tylko siła fizyczna jest Azją lub innym pierwotnym krajem. Pięść, poprana przez t. zw. „mądrość“, jest wyższą cywilizacją i zwie się: „Europa“.

Najbardziej boją się Żydzi systematycznego zainteresowania i ujawnienia wobec świata zarówno ich roli, jak cech i metod, jakiemi zdążają do swych celów. To się nazywa u nich połączeniem „pięści z mądrością“, bo rozumieją doskonale, że samo ujawnienie ich działań prowadzić musi do zwalczania ich przez narody rdzenne.

Z fotelu prokuratora -- do więzienia
Nieoczekiwany finał błyskotliwej karjery
jednego z utytułowanych przyjaciół Stawiskiego

PARYŻ, 6. 3. (PAT). Minister sprawiedliwości Cheron **zawiesił w urzędowaniu prokuratora Hurlaux, który pozostaje pod zarzutem utrzymywania stosunków ze Stawiskim. Hurlaux, który usiłował otruć się, został odstawiony do lecznicy. Publiczność, podczas przewożenia prokuratora urządziła burzliwą manifestację przeciwko niemu.**

Zawieszenie w czynnościach prokuratora Hurlaux nastąpiło na skutek znalezienia podczas jednej z rewizji listu Hurlaux do Stawiskiego, w którym **prokurator zwraca się do oszusta jako do swego drogiego przyjaciela**, zapewniając go o swej przyjaźni.

Hurlaux nie zaprzeczył, iż był autorem listu, oświadczając, że nie otrzymał od Stawiskiego żadnych pieniędzy i nie wyświadczył mu żadnych specjalnych przysług.

PARYŻ, 6. 3. (PAT). Dzienniki szeroko omawiają sprawę prokuratora Hurlaux, zawieszonego w urzędowaniu. Pisma donoszą, że już oddawna zawrotnie szybka karjera tego z początku prowincjonalnego sędziego nasuwała szereg podejrzeń. Sprawę Hurlaux zdradził adwokat Stawiskiego Boyer, który podczas rewizji u niego w mieszkaniu wręczył władzom list Stawiskiego do Hurlaux, w którym Stawiski przyrzeka dołożyć starań celem uzyskania dla niego awansu, oraz list Hurlaux, który z uniżonością serdecznie dziękuje Stawiskiemu za tę protekcję.

PARYŻ, 6. 3. (PAT). Podczas przesłuchania zaufanego Stawiskiego Romagnino oświadczył on, iż większość talonów czeków spalił sam Stawiski. Romagnino uzyskał od Stawiskiego jedynie te czeki, które znajdują się obecnie w rękach władz. Romagnino wyraził wielką radość z tego powodu twierdząc, że zbadanie czeków przez władze śledcze pozwoli mu oczyścić się z ciążących na nim zarzutów.

PARYŻ. 6. 3. (PAT). Były minister Dalimier wezwany został do sędziego śledczego na dzień 9 b. m.

PARYŻ, 6. 3. (PAT). **Duże wrażenie wywołały w Paryżu rewelacje prasy angielskiej na temat szpiegowskiej działalności Stawiskiego. W myśl tych informacyj Stawiski miał sprzedać wiadomości o fortyfikacjach francuskich rządowi niemieckiemu za sumę odpowiadającą wartości 100.000 funtów.**

Ekshumacja zwłok zamordowanego sędziego Prince'a

PARYŻ, 6. 3. (PAT). W dochodzeniach prowadzonych w sprawie zabójstwa Prince'a zaszedł wczoraj ważny fakt: Mianowicie prof. anatomji patologicznej w Dijon dr. Kühn, który dokonywał analizy części zwłok Prince'a **wykrył ślady zatrucia organizmu przez substancje organiczne w rodzaju kokainy, chloroformu, względnie alkoholu. Sposób, w jaki trucizna dostała się do organizmu nie może być ustalony.**

Dr. Kühn nie jest również w stanie orzec, czy zatrucie było śmiertelne, czy też nie.

Zaznaczyć należy, że sprawozdanie dra Kühna pozostaje w sprzeczności z raportem dra Kohn-Abresta, który nie wykrył żadnych śladów trucizny, badając zwłoki Prince'a. Biegli twierdzą, że **odmienne wyniki badań tłumaczą się różnemi metodami analizy, stosowanemi przez obu lekarzy.**

Dr. Kühn stosował mianowicie metodę chemiczną badając wątrobę, żołądek i płuca Prince'a, zaś dr. Kohn-Abrest operował metodą histologiczną. Wobec tych sprzecznych opinji znanych specjalistów władze zarządziły **dodatkowe badania i ekshumację zwłok.**

PARYŻ, 6. 3 (PAT). W sprawie zabójstwa sędziego Prince'a wysunęły się dwie hipotezy: pierwsza, że został zabity w związku z aferą Stawiskiego, druga, że zamordował go jakiś przestępca, którego Prince kiedyś skazał.



SAMOBÓJSTWO STUDENTA

BORYSŁAW, 6. 3. (PAT). Tadeusz Kotowski, lat 23, uczeń gimnazjum w Borysławiu, popełnił samobójstwo przez powieszenie się. Przyczyną rozpaczliwego kroku był rozstrój nerwowy, spowodowany niezdaniem egzaminu maturalnego, który denat składał ostatnio po raz trzeci.

ŚMIERTELNE UDERZENIE GAŁĘZI

BORYSŁAW, 6. 3. (PAT). 40-letni robotnik z Rychic pow. Drohobycz, Jan Mielniczyn, podczas sadzenia drzew w ogrodzie został ugodzony konarem tak silnie, że doznał złamania żeber i pęknięcia płuc. Nieszczęśliwy zmarł w szpitalu.

DWA TRUPY W POLU

STANISŁAWÓW, 6. 3. (PAT). W Kułaczkowcach pow. Kolomyja znaleziono na polu pod lasem Michała Terleckiego i Piotra Łukaniuka leżących na ziemi. Jeden z nich dawał słabe oznaki życia drugi był martwy. Przyczyny zabójstwa nie ustalono. Dochodzenia w toku.

30-GODZINNY TYDZIEŃ PRACY W STANACH ZJEDNOCZONYCH

WASZYNGTON, 6. 3. (PAT). Komicja pracy Izby Reprezentantów przyjęła jednomyślnie ustawę wprowadzającą 30-godzinny tydzień pracy w wszystkich przedsiębiorstwach zrzeszonych w N. R. A. Odchylenia od tej zasady są dopuszczalne tylko w wypadkach, gdyby w danej miejscowości brak było odpowiednich sił roboczych.

KATASTROFA STATKU

BUKARESZT, 6. 3. (PAT). W pobliżu Konstancy na skutek silnej burzy rozbił się włoski statek. Zdołano uratować kapitana i 7 marynarzy, 12 członków załogi utonęło.

NOWY ZWIĄZEK ZAWODOWY W AUSTRJI

WIEDEŃ, 6. 3. (PAT). W dzisiejszej „Wr. Ztg." ukazało się rozporządzenie rządu w sprawie utworzenia jednolitego związku zawodowego. Rozporządzenie wejdzie w życie z dniem 1 lipca b. r. Majątek rozwiązanych stowarzyszeń zawodowych socjaldemokratycznych przejdzie na własność nowego związku zawodowego.

REKORD HANSA STUCKA

BERLIN, 6. 3 (PAT). Znany automobilista Hans v. Stuck pobił rekord szybkości w jeździe samochodem, osiągając 217.110 km. na godzinę. Dotychczasowy rekord wynosił 214.064 km.

MANIFESTACJE KU CZCI WAGNERA

LIPSK, 6. 3 (PAT). Kancl. Hitler dokonał dziś osobiście położenia kamienia węgielnego pod pomnik Wagnera. Ceremonja przybrała rozmiary olbrzymiej manifestacji na cześć wielkiego muzyka. Udział w uroczystości wziął również konsul R. P. dr. Brzeziński.

Dalekie echa z magistratu

Lwów, 7 marca.

(s) Na korytarzu przed salą 3 sądu grodzkiego przy ul. Kazimierzowskiej w której sądzi p. sędzia Bautro ścisk.

Tu jakaś młoda para małżonków nie chce mieszkać w zgodzie razem i czubi się od rana do nocy, wobec czego „pani domu" skarży małżonka do sądu. Sędzia namawia do zgody. Ona trzepie, trzepie, a sprzedałeś pierścionek ślubny za trzy zł za który dałam 10 zł. On: A tyś nie chciała uszanować mojej matki. Ona: A tyś mię podrapał i mam na to świadectwo lekarskie... Film się rwie. Nowa para dwu adwokatów. Zastępują strony. Obraza małoletniego, który wybił sąsiadowi szyby. Obraził się ten młodzieniec za słowo „smarkacz", obraził się jego ojciec no i obrońca, który stawia wniosek by go powołano na świadka. Sędzia odracza.

Sprawa trzecia, piąta, dziesiąta. Sprawa Aleksander Mazurkiewicz z oskarżenia szofera Stefana Mazepy. Aleksander Mazurkiewicz urzędnik techniczny magistratu lwowskiego, niedawno zastępca naczelnika Zakładu Czyszczenia miasta p. kap. Kurka.

Tło sprawy? Szofer Mazepa oskarża p. Mazurkiewicza o to, że tenże spowodował jego wydalenie z Zakładu Czyszczenia oskarżając go o to, że kradł benzynę z magazynu zakładu i wywoził do Stryja. Sędzia proponuje ugodę. Nie idzie. Pan Mazurkiewicz twierdzi, że o przestępstwie Mazepy dowiedział się wraz z panem Kurką od niejakiego Tesiaka. Sprawa oparła się o sędziego Linderta i t. d.

Wobec tego należałoby przesłuchać w tej „sprawie benzynowej" i p. Kurkę, który obecnie mieszka we Włocławku i p. Michała Tesiaka z ul. Tramki 19... Sędzia dopuszcza wnioski... sprawa odroczona. Oczekiwana sensacja spaliła na razie na panewce.

—o—

Plaga katastrof kolejowych w Sowietach

MOSKWA, 6. 3. (PAT). Na kolei moskiewsko - kazańskiej w odległości kilku kilometrów od Moskwy zderzyły się 2 pociągi podmiejskie. 19 osób zginęło, 44 pasażerów jest ciężko, a 8 lżej rannych. Według orzeczenia policji śledczej, **powodem katastrofy było karygodne niedbalstwo personelu kolejowego.**

W ciągu ostatnich kilkunastu dni miało miejsce wiele katastrof na kolejach donieckiej i ekateryńskiej, na Ukrainie oraz na kolei południowo - wschodniej. W katastrofach tych zginęło wiele osób. **Szczegóły tych katastrof nie zostały opublikowane, a sam fakt został podany do wiadomości dopiero w dzisiejszym komunikacie naczelnego prokuratora ZSRR.**, w którym powiedziane jest, że powodem wszystkich katastrof było występne niedbalstwo. Winowajców aresztowano. Staną oni przed sądem.

Pogrom zwolenników Waldemarasa

RYGA, 6. 3. (PAT). Z Kowna donoszą, że zastosowanie represyj w stosunku do zwolenników Waldemarasa spowodowane było obawą przed wzmożoną działalnością jego zwolenników na terenie różnych organizacyj i społeczeństwa litewskiego, nie wyłączając wojska. Poza rewizjami, przeprowadzono przesunięcia w korpusie oficerskim, m. in. zmieniono dowódców 4 p. art. i pułku broni pancernej.

KOWNO, 6. 3. (PAT). Dzienniki kowieńskie podają, że władze miejskie w Ejdkunach wezwały wszystkich obywateli litewskich do opuszczenia granic Rzeszy niemieckiej w terminie do 1 maja br. Mieszkańcom kraju kłajpedzkiego pozostawiono możliwość optowania na rzecz Niemiec.

Wskutek zarządzenia władz, wszystkie jednostki floty handlowej, należące do portu kłajpedzkiego, a noszące dotąd nazwy obce, winny zmienić nazwy na litewskie.

Ameryka słucha nabożeństwa z Jasnej Góry
Specjalna audycja Wielkotygodniowa dla rozgłośni ameryk.

WARSZAWA, 6. 3. (KAP). Niezmiernie cenną stała się dla Polski współpraca radjofonji amerykańskiej z radjofonją polską, dzięki czemu audycje polskie dostają się od czasu do czasu na anteny rozgłośni potężnego koncernu amerykańskiego National Broadcasting Corporation.

Koncern ten posiada własne kable telefoniczne, łączące większe miasta Ameryki Północnej oraz dysponuje 89 rozgłośniami, rozrzuconemi po Stanach Zjednoczonych.

National Broadcasting Corporation posiada w Europie swoją delegaturę, która mieści się w Bazylei. Kierownikiem tej delegatury jest p. Max Jordan, który przed kilkoma miesiącami bawił w Warszawie, pertraktując na temat transmisyj do Ameryki z naczelną dyrekcja „Polskiego Radja". Dzięki nawiązaniu tego kontaktu odbyły się w ostatnich miesiącach transmisje kilku audycyj do Ameryki.

A teraz znów na podstawie porozumienia z p. M. Jordanem potężny blok osiemdziesięciu kilku radjostacyj tego koncernu **transmitować będzie z Częstochowy wieczorem między godziną 18 a 18.30 nabożeństwo z kaplicy Matki Boskiej Cudownej, oraz pieśni religijne w wykonaniu chóru jasnogórskiego.**

Audycja ta poprzedzona będzie sześciominutowem przemówieniem w języku polskim i angielskim, poświęcona Częstochowie. W czasie nabożeństwa odegrane zostaną fanfary, któremi poprzedzają odsłonięcie Cudownego Obrazu Matki Boskiej.

—:o:—

Trzęsienie ziemi w Rumunji

BUKARESZT, 6. 3. (PAT). W Doftana w departamencie Prahova dały się odczuć silne wstrząsy podziemne. Na skutek tych wstrząsów na powierzchni ziemi utworzyła się szczelina, długości 250 mtr. Komunikacja została przerwana. Drużyny robotnicze ewakuują 20 domów i 2 fabryki. Obawiają się, że wstrząsy mogły spowodować duże straty. Dotychczas bliższych szczegółów brak.

Eksplozja w hucie

KRÓL. HUTA, 6. 3. (PAT). W hucie Pokoju pękły przewody, doprowadzające ścieśnione powietrze do wysokich pieców. Wybuch był tak silny, że porozrywał rury, a powłokę kotła odrzucił na odległość około 100 m. Jeden z robotników doznał ciężkichpoparzeń. Wskutek wypadku pracę we wszystkich wysokich piecach wstrzymano.

—o—

Urywki z dnia

Rodzima stajnia Augjasza

„Sanacja" i jej prasa bardzo skwapliwie opisuje najrozmaitsze skandale finansowe zagranicą, zapominając jakoś o biblijnej belce we własnem oku. Na tem tle pisze „Kurjer Warszawski" o aferze Stawiskiego i Oustrica we Francji:

„Były czasy, kiedy adwokaturę francuską cechowała nietylko uczciwość elementarna, lecz wręcz delikatność etyczna, pełna skrupułów. Tak samo zresztą cała administracja francuska cieszyła się opinją uczciwości nieposzlakowanej. Możnaby wskazać niejednego podróżnika obcego, który... z ironją opisywał t. zw. drobnomieszczańską skrupulatność urzędnika francuskiego.

Na tę znakomitą przeszłość rzucają dziś cień takie afery, jak Stawiskija, lub Oustric'a. **Ale nie należy mniemać, że we Francji jest gorzej, niż gdzieindziej. Jest tam tylko jawniej.** W wielu innych krajach poziom moralności życia codziennego również fatalnie upadł; **ohydne pojęcie prymatu polityki nad sprawiedliwością wzrosło;** omnipotencja **zaś państwa** (biurokracji) kusi ludzi do szukania krętych dróg i ubocznych środków. A w tych warunkach Szatan najchętniej operuje w świecie prawniczym i politycznym."

Następnie „Kurjer Warszawski" omawia artykuł mec. Szumańskiego w „Robotniku":

„**Wspomniany autor bardzo śmiało otwarcie i bez ogródek maluje stosunki, istniejące w tej mierze** w Polsce. Stwierdza on, że adwokaci (posłowie i senatorowie) podejmują się wszelkich interwencji administracyjnych, interwencji u **sędziów** śledczych w ministerjum skarbu przy załatwianiu spraw podatkowych. — Jest to **obyczaj, w którym wyjątki są rzadkie.** Autor, pisząc o tem, nie krępuje się żadnemi względami i względzikami. Fakty są wskazywane palcem, aluzje są przejrzyste. Zresztą czyż te rzeczy są tak bardzo nowe conajmniej dla kół politycznych, prawniczych i dziennikarskich w Warszawie? Raz **po** raz czyta się nawet całkiem jawnie w **pismach,** że adwokat X. podejmował się np. „wyrabiać posady nauczycielskie (za honorarjum w sumie 300 zł)"

Artykuł kończy się następującą uwagą:

„Dopóki takie sprawy istnieją u nas i takie stosunki, dopóty **nie mamy prawa żadnemu krajowi wyrzucać Stawiskich i żadnego systemu politycznego oskarżać o ułatwianie mieszania się członków legislatywy do spraw administracyjnych.** Naprzód trzeba uporządkować te rzeczy we własnym domu. Naprzód trzeba oczyścić rodzimą stajnię Augjaszową. Potam zabierzemy się do udzielania rad innym, a choćby i do rozdzierania szat.

Dopiero potem.

O jawność życia politycznego

P. Jan Matyasik w korespondencji z Paryża, zamieszczonej w „Gazecie Warszawskiej" uczynił b. słuszną uwagę, że dokonywane obecnie uzdrowienie atmosfery życia publicznego we Francji dzieje się:

„**w głównej mierze dzięki prasie, która korzystając ze swobody, prowadzi odważną kampanję o czystość życia politycznego. W kraju, gdzie prasę tłumi cenzura, Stawiskij, kupiwszy sobie wysokie protekcje, mógłby działać bezkarnie. O jego nadużyciach dowiedzianoby się dopiero po zmianie reżimu.**"

Nawiązując do tego „Gazeta Warszawska" pisze:

„W rzeczy samej, **jawność życia politycznego jest jedną z najpewniejszych rękojmi, zabezpieczających przed jego moralnem zwyrodnieniem.** Jest to fakt, którego oczywistość nie może ulegać wątpliwości, zwłaszcza dla wyznawcy nacjonalizmu, **który u podstaw** swego poglądu **na** świat musi mieć przeciał wiarę w naród, w jego instynkt nieskażony i zdrowie psychiczne, w jego zdolność oczyszczającej reakcji **na** wieść o dokonywających **się** zbrodniach. Doświadczenie dziejowe poucza zresztą nieustannie o słuszności tego poglądu tego zaufania. Ileż razy najszkodliwsze zamachy, knute wbrew najżywotniejszym interesom narodów udaremniane zostały przez to jedynie, że poprostu były — ujawnione. Nie jest przypadkiem zresztą, że ruch, zwalczający nacjonalizm i podważający tradycyjną organizację moralną narodów europejskich, mianowicie wolnomularstwo, **przybiera formę tajnego spisku,** gdyż zarówno cele jego, jak metody, któremi się posługuje, nie wytrzymałyby ani przez chwilę próby jawności i niekrępowanej kontroli ze strony społeczeństw."

Swoboda prasy w walce z systemem ukrytych mafji, tajnych klik, nie cofających się przed żadnemi metodami, byleby tylko udaremnić próby wejrzenia za kulisy ich działalności, jest nadzwyczaj skutecznym orężem. Ale czy — wysuwając postulat wolności prasy — nie utożsamia się programu narodowego z liberalizmem, czy nie robi się wyłomu w zakresie narodowej ideologji?

Odpowiada na to „Gazeta Warszawska":

„Bynajmniej. Powinna być cenzura narodowa' — jak słusznie pisał w „Wyzwoleniu" Stanisław Wyspiański. Ale powinna ona bronić zasad najgłębszych, fundamentów moralnych, na których się byt narodu opiera: **nigdy zaś interesów poszczególnych grup czy osób, w danej chwili wpływowe zajmujących w państwie stanowiska.** Jest rzeczą jasną i niewątpliwą, że nie można dopuścić w druku ani do nieposzanowania religji narodu, ani do obrażania jego uczuć moralnych, głoszenia haseł jawnie rozkładowych (np. słynne „Rżnij karabinem w bruk ulicy" Tuwima, niektóre punkty „reformy seksualnej" Boy'a i t. d.). Natomiast jednostki poszczególne najwyżej nawet postawione, oraz grupy polityczne, będące u władzy, **nie powinny jej wyzyskiwać celem zabezpieczenia się przed swobodną krytyką swej działalności ze strony opinji publicznej.** Jeśli o powagę samych urzędów chodzi, nie podnosi to jej bynajmniej w oczach ogółu, jeżeli ustali się przekonanie, że kontrola nad piastującymi władzę, jest — o ile o społeczeństwo chodzi — udaremniona. W każdym razie — ze strony rządzących — zasłanianie się przed krytyką prasową, **jest jedynie obroną własną** i nie należy nazywać jej dbałością o „powagę władzy", czy czemś podobnem."

Skandal

Wczorajszy „Dziennik Ludowy" donosi:

„Naczelny **redaktor urzędowej** „Gazety Lwowskiej" Wojciech Baranowski **uciekł ze Lwowa w tajemnicy przed współpracownikami, zostawiając 130.000 złotych długu.** Pieniądze te został winien pracownikom redakcji, administracji i drukarni. Z rachunku p. Baranowskiego wynika, **że w** ostatnich miesiącach **na same podróże osobiste wydał 18 000 zł.** P. Baranowski, uciekłszy do Warszawy, napisał do pracowników redakcji list pożegnalny, którym tłumaczy się, że musiał w ten sposób postąpić, gdyż nie zostało mu nic innego do zrobienia."

A jakie to wzniosłe, w katońskim stylu utrzymane artykuły wstępne w „G. Lw." pisywał tak długo onże pan Baranowski...

Niecodzienna kolporterka z O. U. N.

Lwów, 8 marca.

(s.) Niecodzienna kolporterka bibuły tajnej, pochodzącej ze składów Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów, stanęła wczoraj przed sądem przysięgłych Irena Marja Kołek rel. gr. kat., studentka politechniki, zamieszkała przy ul. św. Kingi 10.

Któż przypuszczał, że w tej drobnej dziewczynie siedzi doskonały technik kolportarzu tajnej bibuły O. U. N. na Lwów. Gdy przeto dnia jednego fura chłopska podjechała pod bramę domu św. Kingi 10, gdy trzech chłopów wyniosło ciężkie skrzynie do mieszkania studentki Kołek, ta wzięła się natychmiast do sortowania bibuły. Niestety, skoro tylko usunęła jaja, które znajdowały się na wierzchu skrzyni, celem zmylenia zawartości, już policja śledcza znalazła się w mieszkaniu kolporterki.

Rewizja, i w ręce organów śledczych wpada: 1027 Biuletynów Kraj. Egzekutywy O. U. N., 487 egzemplarzy czasopisma tajnego „Junactwo", stos odezw p. t. „Ukraińskij narode!" i „Ukraińskie huculy", oraz garść nielegalnej „Surmy".

Kolporterką zajęły się władze śledcze. I oto dowiadują się, że jest ona łącznikiem pomiędzy O. U. N. a młodzieżą gimnazjalną, że jest sekretarką „Ridnoj Szkoły", że kolportowała „Płasta" i „Mołode Żytia".

Za te wszystkie antypaństwowe przestępstwa stanęła Irena Kołek przed sądem przysięgłych. Oskarżał prok. Prachtl-Morawiański, bronił adw. dr. Starosolski. Po przewodzie sądowym i werdykcie sędziów przysięgłych trybunał pod przewodnictwem radcy Jagodzińskiego skazał Irenę Kołek na dwa lata więzienia.

KS. TOMASZ MARSZAŁEK

Dlaczego Sienkiewicza niektórzy bojkotują?

Próba podważenia Sienkiewiczowskiej „Trylogji" od strony historji zawiodła na całej linji sromotnie. Właśnie wszyscy historycy niemal jednomyślnie stwierdzili, że powieści historyczne Sienkiewicza, a w szczególności „Ogniem i mieczem" odznaczają się wyjątkową ścisłością historyczną w przedstawieniu tła epoki i rysunku ważniejszych postaci. Niemniej przeto niechęć do Sienkiewicza istnieje. Dlaczego, to wyjaśnia poniższy, nadesłany nam artykuł ks. Tomasza Marszałka. Nadmieniamy, że w artykule tym pewne ustępy, charakteryzujące obecne stosunki, co dla plastyki obrazu było bardzo ważnem, uważaliśmy za stosowne bądź skreślić, bądź zcieniować. — Red.

W 50. rocznicę ukazania się „Ogniem i mieczem" posypały się jak z rogu obfitości artykuły o Sienkiewiczu i jego twórczości. Artykuły za i przeciw. Jedni, chwaląc najpopularniejszą powieść polską, widzą w niej świetne odtworzenie przeszłości, mistrzostwo słowa i wpływ pedagogiczny na społeczeństwo: inni natomiast, poza przyznaniem artyzmu, odmawiają jej wartości pedagogicznej, zarzucają przestarzałość... i nawet starają się ją usunąć ze szkoły, motywując to rozmaitymi względami...

Jakkolwiekby było, stwierdzić trzeba, że Sienkiewicz swoją Trylogią i innemi dziełami, wywierał przepotężny duchowy wpływ na całe dwa pokolenia. Na nim kształciły się dusze młodych, z nich czerpano otuchę w chwilach niewoli, od nich biły promienie jasne nadziei lepszej przyszłości dla narodu.

A dziś po odzyskaniu niepodległości Sienkiewicz **jest dalej czytany nader chętnie.** Niektóre tylko koła starają się podważyć jego wpływ i odnoszą się do jego pism z lekceważeniem, a nawet bojkotują go. Uroczyst. sienkiewiczowskie nie przez wszystkich były mile widziane... owszem bojkotowano je, tłumacząc to śmiesznie tem, że Sienkiewicz jest... antypaństwowcem i... endekiem...: Wyciągają przeciw Sienkiewiczowi rozmaite zarzuty, odbronzawiaja go...

W artykułach zwracano uwagę na rozmaite kwestje. Nie spotkałem jednak nigdzie odpowiedzi, ale odpowiedzi szczerej na to pytanie: dlaczego dziś przez pewne koła Sienkiewicz jest, o ile nie bojkotowany, to w każdym razie niemile widziany?... I dlatego dorzucam tych kilka słów, sądząc, że powód niechęci do Sienkiewicza, widoczny dzisiaj u wielu ludzi najnowszego typu, da się wyraźnie uchwycić.

Zarzuty Sienkiewiczowi stawiane przez p. Salomiego i Sp.: że Sienkiewicz uczy kultu krwiożerczości, zamiłowania do wojny, że apoteozuje historyczne osobistości, które w rzeczywistości nie warte są tego, że „Ogniem i Mieczem" drażni Ukraińców i t. d. — są tylko zasłoną i manewrem dla poderwania wpływu jego szlachetną ideą natchnionych dzieł. Za tymi zarzutami kryje się powód niedopowiadany... a tym jest: Sienkiewicz jest pisarzem nawskroś chrześcijańskim; jego dzieła wszystkie oparte na twardej skale moralności chrześcijańsk., jego bohaterowie to chrześcijańscy rycerze, u których wiara nie polega na zewnętrznym tylko objawie, lecz jest motorem głównym i normą ich postępowania w życiu codziennem.

I tu leży kamień obrazy i cały powód niechęci, zwalczania i odbronzowiania Sienkiewicza. Tak! dla dzisiejszych „moralnie" miarodajnych ludzi nie w smak Sienkiewicz ze swojem religijnem zabarwieniem, ze swojemi twardemi zasadami moralnemi, z bohaterami nie znającymi kompromisu ze złem... Inde ira... Dla dzisiejszych czołowych ludzi, czytanie Sienkiewiczowskich powieści jest samobiczowaniem się. Z każdej bowiem karty jego dzieł, z każdej postaci jego powieści, bije blask ideału, wiary, poświęcenia... a tego dzisiaj niestety niema, albo niewiele. I dlatego, sądzę, tak jest im niemiły Sienkiewicz... i dlatego przeciw niemu cała podjazdowa wojna.

Czy jednak Sienkiewicz na to zasłużył? Aby na to odpowiedzieć trzeba się cofnąć wstecz... do czasu, gdy powstała u Sienkiewicza myśl budzenia ducha narodu przez historyczną powieść, do czasu, gdy zaczął On wykonywać piórem przedłużenie Mickiewiczowskiego Mesjanizmu.

Po powstaniu w 1863 r., po zgnębionym strasznie porywie narodu do wolności, po mękach i torturach zadawanych przez Moskali, naród w żałobie i płaczu, przez kierowników swoich karmiony był pozytywizmem. Głoszono hasła pracy pozytywnej, przystosowując się do warunków smutnej rzeczywistości. Na poezję rzucono anatemę. Romantyzm i cały jego dorobek ducha, dawne ideały, wiarę, uczucia religijne zaczęto odrzucać, jako rzeczy niepotrzebne. Na całą przeszłość naszą rzucono potępienie. Duch narodu powoli, powoli, został zatruwany... I to było największem niebezpieczeństwem...

Poznał je Sienkiewicz... I powstał jak prorok jaki natchniony, wziął pióro do ręki i zaczął pisanem słowem przemawiać do tego znękanego narodu, do tych ludzi upadłych na duchu, a zaczynających żyć „bez dogmatu". Zaczął pisać dla pokrzepienia serc zwątpiałych, dla podniesienia zbolałego narodu...

Z takich pobudek postała Trylogja.

Sięgnął do historji Polski. Na jej tle zaczął malować barwny obraz, pokazując w nim wszystko i złe i dobre, i jasne i ciemne, aby wielkość spotwarzanej przez pozytywistów przeszłości okazać w całej pełni. Za temat wziął wiek klęsk i rozdarcia narodu za panowania Jana Kazimierza. „W temacie przedstawia dwa obrazy: jeden — to tragedja chylącej się ku upadkowi Ojczyzny, tem głębiej odczuta i tem wyraźniej zarysowana, że Sienkiewicz posiadał wysoką władzę współczucia z Polską XVII. w. i z dzisiejszą, że na tragedję upadającej Ojczyzny patrzył przez pryzmat niedoli i upadku; i to właśnie podwojenie uczucia nadaje dziełom szczególniejszą głębokość, chwytający za serce urok i aktualność przystosowania do czasów dzisiejszych" — (St. Tarnowski: Historja literatury polskiej).

Odtwarza przeszłość wspaniale. — Przedstawia pychę nieokiełznaną ukrainnych królewiąt, źle zrozumianą wolność szlachecką, nieposzanowanie prawa i władzy, zdrady, prywatę, nienawiść... Patrzymy na stosunki na ukrainnych częściach Rzeczypospolitej, organizację i walkę Kozaczyzny, wzrost władzy Chmielnickiego, jego zwycięstwa pod Żółtemi Wodami, Korsuniem i Piławcami, jego triumf wtedy, gdy Rzeczypospolita pobita „leżała u nóg kozaka". Widzimy wojny ze Szwedem, Rakoczym, Tatarami... cały potop, który zdawało się nieuchronnie za sobą pociągnie zniszczenie bytu politycznego państwa... „Wszystko przepadło" mówią w Potopie.

(dalszy ciąg nastąpi).

Zdrowy odruch przeciw bezczelnej gospodarce

Dyktatura masonerji we Francji kończy się

PARYŻ 7. 3. (KAP) **Jest już dziś jasnem dla każdego, że afera Stawiskiego** ten największy skandal ostatnich lat, który głośnem echem odbił się na całym świecie, jest właściwie równocześnie skandalem masonerji. Jak dotychczas niemal wszystkie osoby, zamieszane w tę oszukańczą aferę należą do Wielkiego Wschodu Francji. A iluż ich jeszcze ujawni dalszy bieg sprawy! To też **masoni francuscy są poważnie zaniepokojeni o swoje jutro w Republice, a nawet o swoje wpływy na świecie.**

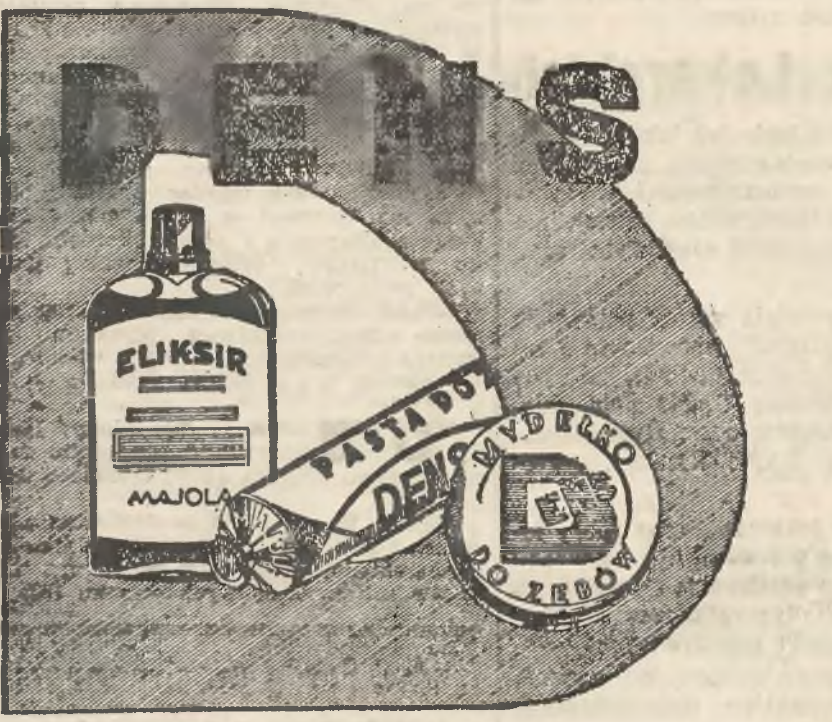
Jak wiadomo poseł Bonnaure, osadzony już dziś w więzieniu, przyjaciel i wspólnik Stawiskiego, a zarazem ten, który pośredniczył we wszelkich machinacjach oszusta wobec przedstawicieli władz był masonem. Również masonami byli: **Dalimier**, b. minister, Andre **Dubois**, sekretarz tego ostatniego (autor wielu bardzo kompromitujących go listów); Julien **Durand**, były minister; Andre **Hesse**, już poprzednio mocno skompromitowany; René **Renoult**, były minister i adwokat Stawiskiego; **Guibound-Ribaud** również adwokat Stawiskiego, oraz członek gabinetu masona Georges **Bonnet'a** którego sekretarzem znów jest Jerome **Lévy** (także mason); **Darius** z dziennika paryskiego „Midi"; **wyżsi oficerowie policji Brissont Ducloux, Thome Hennett, i Bayard.**

Manifestacje i krwawe rozruchy, jakie miały ostatnio miejsce na ulicach Paryża są nietylko protestem przeciwko korupcji w łonie rządu, ale równocześnie i **zdrowym odruchem narodu francuskiego przeciwko bezczelnej gospodarce masonerji. Któż bowiem wchodził w skład gabinetu Daladiera? Niemal wszystko masoni.**

Minister spraw wewnętrznych. Frot (Loża „Anatole France", Wielki Wschód) Paul **Bernier**, minister poczty i telegrafu (loża „Les Demophiles", **Wielki Wschód** w Tours), Joseph **Paganon**, minister robót publicznych. (Loża „L'Alliance Ecossaise". Wielki Wschód w Gronoble), **Lisbonne**, minister zdrowia, członek grupy parlamentarnej masońskiej, **Martinaud-Deplat**, podsekretarz stanu w prezydjum rady ministrów, również członek wyżej wymienionej grupy, Jean **Herard**, podsekretarz stanu w ministerstwie spraw wewnętrznych (Loża „Travail et Perfection" Wielki Wschód w Angers). A już po dymisji Fabre i Pietri: Paul **Marchandeau**, minister finansów (loza „Sincerite" Wielki Wschód w Reims), oraz Paul **Boncour**, który należy do gorliwych przyjaciół masonerji. Sekretarzem Boncour'a zaś był nie kto inny, tylko sam wielki mistrz Wielkiej Loży Francji — Louis **Doignon.**

Oburzenie społeczeństwa spowodowane przez zdrowy odruch protestu przeciwko machinacjom rządu masońskiego, wywołało w szeregach rycerzy kielni i młota tak wielką konsternację, że podobno wskutek rozporządzenia najwyższych dostojników Wielkiego Wschodu, archiwa jego we Francji zostały częściowo przetransportowane gdzieindziej, zaś wymienianie nazwisk „braci" w jakichkolwiek bądź dokumentach jest obecnie jaknajsurowiej zakazane.

—o—



Z CHWILI

Przedwiośnie

Redaktor nocny „Kurjera" zainterpelował mnie wczoraj, dlaczego w moich feljetonach do tej pory ani razu jeszcze nie wspomniałem... o wiośnie. Spojrzałem na niego zdumiony i pomyślałem sobie:

— Człowieku, który z dnia robisz noc i pracujesz wtedy, kiedy normalni ludzie grają w bridge'a w „Cyganerji"! Gdzieś ty widział wiosnę?

Ale przypomniałem sobie horoskop astrologiczny, który przeczytałem w dzisiejszym I. K. C.:

„Dzień dzisiejszy nie nadaje się do prowadzenia dyskusji. Albowiem chęć postawienia na swojem w stosunkach z osobami tej samej płci, może doprowadzić do drażliwych sporów".

Nie będę więc się spierał. Co mi to szkodzi! Napiszę o wiośnie. Temat taki sam, jak inny, a stosunkowo najbardziej cenzuralny. Hm. chociaż nie bardzo... Przypomniałem sobie, że to przecież marzec... Dość, ani słowa więcej. Piszmy tak, jak by to był kwiecień, w którym to miesiącu jak wiadomo niema żadnych okazyj... do interwencji p. cenzora. Chociaż właściwie zaraz po kwietniu następuje maj! A maj to czasem działa jak czerwona płachta...

Ba, kiedy na sąsiednim dachu jakaś para wędrownych kotów urządza wściekły koncert, przypominając, że to jednak, mimo wszystko... marzec! Te koty to jednak mają zdrowie! Jestem przekonany, że taki kocur a la longue musi działać pani kotce okropnie na nerwy. Z pewnością mu mówi:

— Dobrze już, dobrze! Wiem, że mnie kochasz, ale pocóż tak się drzesz, jakby cię ze skóry obdzierali?

Tak te koty przypominają, „że już ma się ku wiośnie i że wszystko w nas rośnie" według piosenki Lopka. Jak twierdzi I. K. C. jeszcze przed tygodniem widziano w Krakowie bociany. Byłby to znak niechybny zbliżania się wiosny. Tylko, że bociany przed Zwiastowaniem nigdy nie przylatują. Dlatego też i te krakowskie bociany przypominają znów ...węża morskiego. Zgódźmy się więc na przedwiośnie. Chociaż widziałem się z pewnym Warszawiakiem, który poraz pierwszy przyjechał do Lwowa i który mi powiedział:

— Widać, że u was już wiosna!

— Dlaczego?

Tak brudno na ulicach bywa w naszych miastach tylko na wiosnę!

Pomyślałem sobie wtedy, że w takim razie mamy we Lwowie wiosnę przez cały rok. Ale Warszawiście tego nie powiedziałem...

rykski.

Kierownik Kasy Stefczyka defraudantem

(t.) Donoszą nam z Drohobycza:

W ruskiej kasie Stefczyka w Drohobyczu wykryto poważne braki. Mianowicie — jak wykazały dochodzenia — są to nadużycia kierown. Jana Niemiłowicza, wynoszące 2.242 zł., które ustalił biegły Matczak.

O wyniku kontroli Rada nadzorcza zawiadomiła wydział śledczy z prośbą o przeprowadzenie dochodzeń. Przeprowadzone przez wydział śledczy dochodzenia wykazały, że kierownik kasy Niemiłowicz podrobił sobie klucze i bez wiedzy skarbnika systematycznie wybierał z tej kasy pieniądze, a pobieranych pieniędzy od dłużników nie wpisywał do ksiąg.

Dopuścił się on także fałszerstwa trzech weksli, które złożył do kasy jako podkład.

Przesłuchany Niemiłowicz przyznał się do sprzeniewierzenia, a na obronę swą podał, że pieniądze te przegrał w karty, grając w towarzystwie członków Rady nadzorczej w lokalu kasy. Niemiłowicz został aresztowany i osadzony w więzieniu.

Z rynku bezrobocia

WARSZAWA, 7. 3. (Tel. wł. G.) Według ostatnich sprawozdań z rynku pracy, liczba bezrobotnych zarejestrowanych na terenie całego państwa wynosiła w dniu 3 bm. 408.720 osób, tj. o 1172 osób mniej, niż w tygodniu poprzednim.

Rozpaczliwa sytuacja rozbitków z „Czeluskina"

MOSKWA, 7. 3. (PAT). Według ostatnich wiadomości otrzymanych od rozbitków „Czeluskina", w miejscu, gdzie znajduje się obóz, uformowały się w lodzie niebezpieczne szczeliny i pęknięcia. Lód bezustannie porusza się tworzy nowe góry lodowe.

W ciągu ostatniej nocy, barak, w którym znajduje schronienie połowa rozbitków, z powodu naporu lodów, przełamany został na dwoje. — Na szczęście ofiar w ludziach nie było. Podobnych uszkodzeń doznała również kuchnia, która rozerwana została na dwie części, oddalone od siebie o 50 m.

—o—

Podziękowanie

Wszystkim, którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej usługi śp. Marji Prus Strowskiej a w szczególności Przewielebnemu Duchowieństwu Przyjaciołom i Znajomym, oraz za okazanie nam współczucia po stracie śp. Matki składamy serdeczne Bóg zapłać. **Córki.**

Echa zabójstwa prem. Duki w parlamencie rumuńskim

BUKARESZT, 7. 3. (PAT). Na wczorajszem posiedzeniu parlamentu, deputowany opozycyjny Junain zwrócił się do rządu z żądaniem wyjaśnienia w sprawie akcji sądowej, wszczętej przeciwko osobom aresztowanym w związku z zamachem na premiera Duca. Junian domagał się wyjaśnienia w sprawie zwolnienia i ponownego aresztowania b. naczelnego redaktora dziennika „Cuventul" Ionescu.

Podsekretarz stanu w min. spraw wewnętrznych oświadczył w odpowiedzi, że sprawa rozpatrywana jest przez władze sądowe, których działalność nie jest niczem skrępowana. Dochodzenia zostaną wkrótce ukończone, poczem odbędzie się proces.

Wobec tego, iż w czasie dyskusji wymieniano nazwisko b. ministra spraw zagranicznych Titulescu, b. minister Madgearu bardzo energicznie wystąpił przeciwko mięszaniu nazwiska ministra spraw zagranicznych do polemiki i sporów wywołanych przez sprawy wewnętrzne. W zakończeniu dyskusji przemawiał jeszcze dep. Titeanu, który podkreślił zasługi ministra Titulescu dla polityki zagranicznej Rumunji, oraz dla dzieła utrzymania pokoju.

WARSZAWA. W eliminacjach szermierczych do miestrzostw europejskich w szabli, z udziałem 31 zawodników, kpt. Dobrowolski zwyciężył w finale 8 razy na 9 spotkań. Drugie miejsce zajął kpt. Segda, trzecie kpt. Nycz.

Rewanżowe represje pomogły

RYGA, 7. 3. (PAT). Wedle wiadomości otrzymanych z Kowna w dniu wczorajszym zwolniono z więzienia 8 Polaków aresztowanych podczas zajść antipolskich na Litwie. Zwolnienie nastąpiło rzekomo w związku z amnestją w rocznicę święta narodowego **Litwy 16 lutego.**

O czem mówiono w komisjach sejmowych

Krytyka postanowień nowej ordynacji podatkowej

WARSZAWA, 7. 3. (Tel. wł. G.). Dziś w Sejmie obradowało kilka komisyj. M. in. przez cały dzień toczyły się obrady sejmowej Komisji skarbowej nad rządowym projektem ustawy o nowej ordynacji podatkowej.

Największe zastrzeżenia w obszernym tym projekcie budzi postanowienie, zrywające z dotychczasowym systemem wymiaru podatków w pierwszej instancji przez komisję szacunkową i powierzające te czynności urzędom skarbowym. Zachowane zostały jedynie komisje odwoławcze, oparte na czynniku obywatelskim, jednak na czele tych komisji ma stać urzędnik, mianowany przez ministra skarbu z pośród urzędników tego Ministerstwa.

W dyskusji pos. Gruetzmacher z Klubu Narodowego wyraził wątpliwość, czy celowe są przepisy, które stanowią nowość w porónaniu z dotychczasową praktyką. Nasuwa się pytanie, czy dobrze jest usuwać z pierwszej instancji czynnik społeczny, a jeżeli nie spełnił on należycie swego zadania, to czy nie lepszym sposobem naprawy byłoby dać ściślejsze przepisy oraz żądać od członków komisji pewnych minimalnych kwalifikacji.

Tymczasem pozostawiono z dawnych zwyczajów pewne dziwolągi, a mianowicie, że mimo dochodzeń ksiąg i innych dowodów, władza wymiarowa może ustalić dochód na podstawie zewnetrznych danych.

Pos. Cieślik z Ch. D. opisując praktykę stosowaną przez władze skarbowe do podatników przytaczał, że ostatniej niedzieli na zebraniu publicznem **sekwestrator przeszukał kieszenie sen. Korfantego.** W kieszeniach tych znalazł gotówkę 4 zł. oraz niklowy zegarek. Popołudniu komisja przeprowadziła szczegółową dyskusję nad projektem i uchwaliła go. Projekt wejdzie pod obrady Sejmu w piątek.

Ustaną skandaliczne interwencje posłów i senatorów

Dzisiaj również zakończyła prace **Podkomisja konstytucyjna** powołana do opracowania ustawy według wniosku Klubu Narodowego o niemożność łączenia niektórych stanowisk z wykonaniem mandatu poselskiego lub senatorskiego. **Podkomisja ustaliła listę zakazów, ograniczających działalność posłów i senatorów pod rygorem utraty mandatu.**

W szczególności projekt przewiduje niemożność łączenia z mandatem stanowiska członka władzy w instytucji lub przedsiębiorstwie, której działalność polega na stosunkach umownych lub finansowych ze skarbem państwa, albo jeżeli przedsiębiorstwo to posiada specjalne przywileje o charakterze wyłącznym.

Projekt przewiduje zakaz interwencji u władz publicznych w sprawach osobistych poszczególnych jednostek, zakaz sprawowania stanowiska nadzorcy sądowego, syndyka masy upadłościowej i kuratora dla spraw majątkowych. Wreszcie projekt zgadza się ze znaną uchwałą Naczelnej Rady Adwokackiej, zakazującą posłom i senatorom, którzy są adwokatami, podejmowania się pewnych czynności.

Projekt nakłada **na posłów i senatorów, którzy wykonują czynności, lub zajmują stanowisko objęte zakazem ustawy, obowiązek zlikwidowania tych czynności w terminie miesięcznym od wejścia w życie ustawy.**

Projekt ustawy o Izbach Lekarskich

WARSZAWA, 7. 3. (PAT). Sejmowa komisja zdrowia publicznego pod przew. posła dr. Dybowskiego, przyjęła dziś. po referacie pos. dr. **Brokowskiego, projekt ustawy o Izbach Lekarskich.**

Do zakresu działania Izb lekarskich należy m. in. współdziałanie z władzami rządowemi i samorządowemi w sprawach zdrowia publicznego, inicjowanie i popieranie instytucyj naukowych, oraz społecznych.

Komisja przyjęła szereg poprawek. M. in. przy paragrafie, mówiącym o sądach dyscyplinarnych, uchwalono poprawkę, że Minister Opieki Społ. mianuje 5-ciu członków Sądu Dyscyplinarnego Naczelnej Izby Lekarskiej, z grona lekarzy.

Spory między lekarzami, oraz spory lekarzy z pacjentami mogą być za pisemną zgodą stron przekazane do rozstrzygnięcia sądowi dyscyplinarnemu Izby, jako sądowi polubownemu.

B. ważnem zagadnieniem jest nadanie ustawie tej charakteru obowiązującego na całym obszarze państwa, nie wyłączając województwa śląskiego.

—o—

Bunt w zakładzie dla nieletnich

ŁÓDŹ, 7. 3. (PAT). W zakładzie wychowawczo - poprawczym dla nieletnich przestępców w Głazie pow. wieluńskiego wybuchł bunt uplanowany przez kilku wychowanków z przywódcą, niejakim Mieczysławem Koseckim, na czele. Wieczorem, gdy kilkuset wychowanków siedziało przy kolacji w sali jadalnej, **Kosecki dał sygnał i wychowankowie rzucili się do demolowania sali, wybijając zarazem drzwi, aby przez nie wydostać się nazewnątrz. Dozorcy uniemożliwili im ucieczkę alarmując jednocześnie komendę policji w Wieluniu.**

Na miejsce zajścia przybył niezwłocznie oddział policji w liczbie 20 ludzi. Bunt udało się zlikwidować i wychowanków zmusić do posłuszeństwa. Przywódcom wytoczono sprawę, jednocześnie zaś **wszystkich wychowanków liczących powyżej 15 lat przewieziono do zwykłych więzień** na równi z aresztowanym przywódcą.

—o—

Krwawo zakończona sprzeczka

ŁÓDŹ, 7. 3. (PAT). Ubiegłej nocy mieszkańcy jednego z domów przy ul. Wólczańskiej obudzeni zostali hukiem strzałów rewolwerowych, dochodzących z mieszkania Antoniny Lipińskiej i jej 24-letniej córki Heleny. Sąsiedzi **po wejściu do mieszkania Lipińskich ujrzeli 3 pokrwawione ciała: Heleny Lipińskiej, oraz dwóch mężczyzn, Kazimierza Kurpika, jej narzeczonego, oraz kolegi jego Alojzego Koralewskiego.**

Jak ustalono młodzi ludzie przybyli do Lipińskich w godzinach wieczornych. Po północy powstała sprzeczka najpierw między obojgu narzeczonymi, poczem wmieszał się do niej Koralewski. W pewnej chwili **Koralewski wyciągnął rewolwer i rozpoczął formalną kanonadę w kierunku obojga, poczem strzelił sobie w skroń.** Kurpik padł trupem na miejscu, ciężko ranną Helenę Lipińską i Koralewskiego w stanie agonji przewieziono do szpitala.

Pociąg zdruzgotał samochód

na przejeździe kolejowym pod Poznaniem

POZNAŃ, 7. 3. (PAT). Wczoraj popołudniu na torze kolejowym między Murowaną Gośliną a Bolechowem wydarzył się straszny wypadek kolejowy. Pociąg osobowy na przejeździe kolejowym najechał na samochód i zdruzgotał go doszczętnie.

Pociąg zatrzymano, a z pod szczątków samochodu wydobyto zmasakrowanego kierowcę Zacharjasza Milbauera, pochodzącego z Kosowa, woj. stanisławowskiego. Milbauer zmarł w czasie przewożenia go do szpitala.

Jak ustalono, Milbauer jadąc z nadmierną szybkością, wjechał na zamkniętą zaporę kolejową, która załamała się, a pędzący automobil wpadł pod koła lokomotywy.

Brak miejsca dla obcokrajowców w kopalniach francuskich

PARYŻ, 7. 3. (PAT). Z Lens donoszą, że w kilku większych kopalniach węgla wywieszono afisze, wzywające górników do powrotu do swych krajów ojczystych, lub do skorzystania z urlopów.

Obcokrajowcy, pragnący powrócić do kraju ojczystego otrzymają z towarzystw kopalnianych sumy na pokrycie kosztów podróży tam i z powrotem. Urlopy będą udzielane na przeciąg 6 miesięcy. Powrót do Francji uzależniony będzie od świadectwa lekarskiego, jednakże w afiszach nie wskazano od jakich okoliczności, czy warunków uzależnione będzie otrzymanie takiego świadectwa.

—o—

Program dzisiejszych obrad sejmowych

WARSZAWA, 7. 3. (PAT). Porządek dzienny plenarnego posiedzenia Sejmu w dniu 8. bm. przewiduje m. in. sprawozdanie komisji przemysłowo-handlowej o rządowym projekcie ustawy o zmianie rozporządzenia Prezydenta R. P. o prawie przemysłowem, sprawozdanie komisji administracyjnej o rządowym projekcie ustawy o ochronie przed pożarami i innemi klęskami żywiołowemi, oraz pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o upoważnieniu Prezydenta Rzplitej do wydawania rozporządzeń z mocą ustawy.

Statut Państw. Zakładu Emerytalnego

WARSZAWA, 7. 3. (PAT). Uchwalone na wczorajszem posiedzeniu prezydjum Rady Ministrów rozporządzenie o statucie Państwowego Zakładu Emerytalnego wchodzi w życie z dniem ogłoszenia z mocą obowiązującą od 1 lutego br.

Statutem Państw. Zakładu Emerytalnego objęci są stali i prowizoryczni funkcjonarjusze państwowi i zawodowi wojskowi mianowani po 1 stycznia 1934, oraz pracownicy instytucyj przedsiębiorstw i monopoli państwowych, na które zostanie rozszerzona działalność Zakładu.

Jednocześnie ze statutem uchwalone zostało rozporządzenie o przepisach finansowych dla wspomnianego zakładu.

—o—

Telegramy

WARSZAWA. Wczoraj min. Beck i poseł niemiecki w Warszawie von Moltke podpisali protokół polsko-niemiecki, dotyczący zniesienia zarządzeń bojowych i tzw. konfliktu gospodarczego polsko-niemieckiego. Protokół ten będzie ratyfikowany, jednakże postanowienia jego stosowane będą już z dniem 15 bm.

WARSZAWA. Kierownictwo Wydziału Żeglugowego Min. Przem. i Handlu objął kpt. marynarki inż. Bolesław Gajewski.

WARSZAWA. Agencja Telegraficzna „Express" (ATE) podała nieprawdziwą wiadomość, jakoby okręt Polonja został zatrzymany na Morzu Czarnem przez mgły. Wiadomość powyższa całkowicie nie odpowiada prawdzie. Okręt „Polonja" bez żadnych przeszkód przybył wczoraj do Constancy zgodnie z rozkładem jazdy.

WARSZAWA. Wczoraj popołudniu pociągiem paryskim przybyła do Warszawy angielska delegacja sfer gospodarczych i handlowych.

STANISŁAWÓW. W Sarnach dolnych pow. Rohatyn zamordowana została wdowa Hanka Iwaniuk. Sprawca zbiegł. Tło zabójstwa jest nieznane. Dochodzenia w toku.

PRAGA. Z okaji 84-tej rocznicy urodzin prezydenta Tomasza Massaryka, odbył się szereg manifestacyj na cześć prezydenta w całym kraju. W wielu miastach i miasteczkach nadano ulicom i placom nazwę imienia Masaryka.

MOSKWA. Ambasador Stanów Zjedn. Bullit przybył do Moskwy wraz z personelem ambasady.

LONDYN. Henryk Ford bawiący obecnie na Florydzie, omawiając ostatnie wystąpienie prez. Roosevelta oświadczył, że cała trudność polega na tem, że przemysł musi dostarczyć zatrudnienia znacznej liczbie pracowników, zanim warunki rynkowe uczynią ich pracę dochodową.

LILLE. Rozruchy na tle politycznem w tut. okręgu górniczym trwają nadal. Ostatnio tłum komunistów złożony z 500 osób, manifestował w Valenciennes, atakując żandarmerję i policję. Raniono kilku policjantów. Władze dokonały licznych aresztowań.

LILLE. Monsignor Lecomte, biskup Amiens uległ ciężkiemu poranieniu w wypadku samochodowym. Stan wielkiego społecznika i przyjaciela Polaków jest b. groźny.

EL PASSO (stan Texas). Edward Ran pokonał na punkty w 10 rundowym meczu znanego boksera amerykańskiego **Andersona.**

BRNO. Kongres FIS w Sollefetea zdecydował powierzyć czeskiemu związkowi narciarskiemu organizację wielkich zawodów międzynarodowych w roku 1935.

Synowi Forda grozi porwanie

NOWY JORK, 7. 3. (PAT). Synowi Henryka Forda grozi porwanie, którego usiłują dokonać 2 konkurujące z sobą bandy gangsterów i uzyskać wysoki okup. Syn Forda jeździ odtąd samochodem pancernym, uzbrojonym w karabin maszynowy, w towarzystwie specjalnej ochrony.

Sąd niemiecki unieważnił małżeństwo mieszane

BERLIN, 7. 3. (PAT). Jak donosi „Völkischer Beobachter" sąd krajowy w Karlsruhe wydał orzeczenie unieważniające małżeństwo mieszane aryjsko-żydowskie. W motywach sąd oświadczył, iż małżeństwo takie jest sprzeczne z naturą i niedoszłoby do skutku, gdyby Aryjczyk zdawał sobie sprawę w chwili zawierania związku ze znaczenia, jakie posiada zagadnienie różnicy rasy.

Skazanie brata oszusta

SZTOKHOLM, 7. 3. (PAT). Sąd skazał Torstena Kreugera, brata króla zapałczanego, na zapłacenie masie upadłościowej Kreuger-Toll równowartości 11.000 akcyj T-wa Graenesberg na sumę około miljona koron i na wydanie nieprawnie otrzymanej od brata renty greckiej wartości 80.000 funtów. Natomiast wyrok oddalił skargę o zwrot pozostałych 2 rent greckich wartości po 96.000 funtów.

Ofiary dżumy

LUKNOW, 7. 3. (PAT). Wedle oficjalnych danych zmarło na dżumę w Indjach w ciągu trzech tygodni do 24. 2 b. r. 2.866 osób.

—:o:—

Walka o most na Skawie

Wadowice, 7 marca.

Kilka miesięcy wstecz jedno z pism sanacyjnych poruszyło piekącą sprawę budowy mostu dla ruchu pieszego i kołowego pomiędzy wsiami Skawce — Dąbrówka w pow. Wadowickim.

Sprawa zasadniczo słuszna. Na głównym bowiem szlaku kolejowym Kraków — Zakopane niema w tem miejscu połączenia dla komunikacji pieszej i kołowej a ludność korzysta tylko ukradkiem z mostu kolejowego, przez który przechodzi dziennie w miesiącach letnich około 300 osób wraz z rowerami, koszami, bagażem a nawet bydło przez most kolejowy bywa przeganiane. Ten stan trwa od początku istnienia wsi i nie widać żadnej poprawy. Droga prowadzi do brzegów rzeki poczem urywa się. W czasach zaborczych budowano tę drogę lecz jej nie ukończono.

Po ukazaniu się notatki we wspomnianem piśmie sanacyjnem wszczął się ogromny alarm. Dopiero z gazet dowiedziały się władze, że istnieją takie wsie, które domagają się połączenia. Przebudzone władze kolejowe, w chęci usunięcia się od odpowiedzialności, wystawiły posterunki kolejowe celem pilnowania mostu. Trwało to parę zaledwie dni, gdyż życie zwyciężyło. Ludziska, jak przedtem z ojca na syna tak i teraz utartym zwyczajem chodzą po moście kolejowym na przestrzeni około 80 mtr.

Starostwo odbyło narady z wójtami gmin sąsiednich debatowano nad tą piekącą sprawą lecz niestety bez najważniejszego rezultatu: powzięcia decyzji budowy mostu. W Dąbrówce zawiązał się nawet jakiś groteskowy komitet budowy mostu a tu nadchodzi wiosna i ani słychu ani dychu o budowie bodaj... kładki. Ale zato dużo szumu, prezesów, zarządów i tp. Ludność wsi sąsiednich potrzebuje mostu ponieważ zdąża na tygodniowe jarmarki, opłaca latami podatek drogowy, niemając... drogi.

Domaga się tego wreszcie sama logika życia obywatela pracującego na wsi w pocie czoła na kawałek chleba. Obywatel ten nie może dojść do swego gruntu, który znajduje się po drugiej stronie rzeki.

Z krakowskiej sali koncertowej

(Recital fortepianowy Bolesława Kona. — Występ baletu Bodenwieser)

Kraków, 8 marca.

Sala „Starego Teatru" nie często otwiera teraz swoje podwoje, dla wykwintniejszych produkcyj, ciężkie bowiem czasy odbiły się fatalnie na ruchu koncertowym Krakowa, który skupił się i znacznie zmalał, wyprowadzając na swe estrady tylko siły pierwszorzędne, lub mocno atrakcyjne.

Do takich należał recital fortepianowy Bolesława Kona, ongiś profesora Konserwatorjum krakowskiego, obecnie zaś warszawskiego, zdobywcę jednej z naczelnych nagród na zeszłorocznym konkursie chopinowskim. — Program wieczoru, acz starannie zestawiony z utworów Bacha - Busoniego, Beethovena, Chopina i Szymanowskiego, nie okazał się dość interesującym dla pianofilów krakowskich, którzy znają piękną grę koncertanta, bowiem piękna i obszerna sala „Starego Teatru" świeciła przeraźliwemi pustkami, gromadząc jedynie sfery dziennikarskie, pedagogiczne i garsteczkę admiratorów pianisty.

Inny wygląd miała sala „Starego Teatru", na następnym wieczorze, zajętym przez Balet wiedeński pań Bodenwieser. Co prawda to samych „Bodenwieserek" nie było, tylko ich pięć uczenic, hożych i urodziwych wiedenek, które swym wielkiem mistrzyniom naddunajskim przyniosły nowy listek do sławy. — Wielkie nazwisko ballerin z nad modrego Dunaju, zwabiło też wielkie rzesze tych, którzy mimo wszystko co ich ze strony niemieckiej spotkało, spotyka, lgną i ciągną do wszystkiego co z tamtąd przychodzi bez względu na to, czy to idzie „aus Wien" czy też „aus Berlin". — Sala natłoczona. Ruch ogromny, pogwary i nawoływania też.... nieustające nawet podczas produkcyj fortepianowych, przedzielających niektóre występy taneczne, produkcyj dyr. M. Lorbesa, pianisty świetnego i wirtuoza. Same produkcje — wykonane w porządku odwrotnym, jak zaznaczono na programach — były ze wszechmiar interesujące. — Hoże tancerki, wytrenowane znakomicie, przedstawiły szereg momentów, różnorakiej struktury i pomysłów, dając w pozach, podskokach i grupach sceny nader estetycznych wrażeń, tem więcej, że przedstawiały się co do aparycyj, budowy ciał, często aż nazbyt widocznych wdzięków, nader estetycznie i bujnie. — Z produkcyj zespołowych najpiękniej wyglądał walc, przy muzyce Lehara, oraz końcowy zespół groteskowy.

W duetach tanecznych wyróżniło się „Pożegnanie" i taniec w kole. — Do podniesienia artystycznego piękna produkcyj, przyczyniły się w dużej mierze pomysłowo skonstruowane kostjumy a przedewszystkiem wspaniała gra fortepianowa dyr. M. Lorbesa, którą oklaskiwano, lecz podczas której — niestety — podniecone temperamenty rasowe,, nie mogły powstrzymać się od... gadania.

W. W. A.

Wiadomości ze Śląska

(wł) **Bójka.** Wczoraj na stacji w Małej Dąbrówce przyszło do scysji między kilkoma podchmielonymi młodzieńcami a żydami. Interwenjujących konduktora kol i portjera Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach, agresywni młodzieńcy dotkliwie poturbowali.

(wł) **Walka z rakiem ziemniaczanym.** W związku z epidemją raka ziemniaczanego na terenie gminy Katowice władze wydały zakaz wywozu ziemniaków, tudzież nakaz sadzenia z wiosną br. ziemniaków rakoodpornych. W razie stwierdzenia użycia ziemniaków innych, niż wskazane przez Śląską Stację Ochrony Roślin, ziemniaki będą wykopane na koszt winnego, który nadto ulegnie odpowiedzialności karnej.

(wł) **Nowa ofiara kryzysu.** Komornik przy S. G. w Katowicach ogłosił termin licytacji nieruchomości spółki akcyjnej „Ligota". Sprzedaż nastąpi 12 kwietnia b. roku.

(wł) **Walne Zgromadzenie Aeroklubu Śląskiego.** W dniu 23 marca o godz. 18 odbędzie się zwyczajne Walne Zgromadzenie Śląskiego Aeroklubu w sali konferencyjnej DOKP w Katowicach. Porządek dzienny przewiduje m. in. wybór nowych władz i zmianę statutu.

Korespondencja z Kalwarji

Kalwarja 8 marca

Z życia nauczycielskiego. Onegdaj odbyło się w Stryszowie uroczyste pożegnanie p. Aleksandra Smidowicza, długoletniego kierownika szkoły powszechnej, który po 38 letniej działalności pedagogicznej przeszedł w stan spoczynku. Zasłużony pedagog cieszył się ogromnem poważaniem wśród miejscowej ludności i ogólnie był przez młodzież lubiany. Pożegnanie, urządzone w skromnych ramach szkolnych odbyło się z niezwykłą serdecznością. Ustępującego kierownika żegnano z prawdziwym żalem. Na miejsce p. Smidowicza mianowaną została p. o. Goldowa i p. Michalikówna.

Przeniesienia. Zawiadowca odcinka drogowego Sucha — Kalwarja w Stryszowie p. Konstanty Chitroń przeniesiony został na inne stanowisko służbowe do Tarnowa. W związku z tem odbyło się zebranie towarzyskie na folwarku Wł. Bieniewskich, na którem wygłoszono szereg mów pożegnalnych. Pracownicy kolejowi odcinka drogowego Sucha — Kalwarja stawili się w komplecie. P. Chitroń odznaczony był Krzyżem zasługi w związku z wysiłkiem, jaki okazał przy naprawie torów i nasypu przerwanego wskutek wylewu Skawy przed trzema laty.

—o—

Kronika wadowicka

Wzorowa zagroda. Przed trzema laty osiadł na roli w opuszczonej wsi pow. wadowickiego Dąbrówce, emerytowany urzędnik kolejowy, p. Maciej Peszko, przenosząc się tu z Trzebini, gdzie był wybitnym działaczem obozu narodowego, prezesem „Sokoła" dzierżawcą kinoteatru itd. Mając przygotowanie rolnicze, założył w Dąbrówce, wzorową zagrodę, pokazując miejscowemu chłopstwu jak należy wykorzystać ziemię i umiejętną gospodarkę. Zagroda p. Peszki zyskuje powoli wielu naśladowców wśród zaniedbanego i nieoświeconego ludu wiejskiego.

Zmiany w szkole. Olbrzymią sensację wywołało w powiecie wadowickim nagłe przeniesienie dotychczasowego kierownika szkoły powszech. w Skawcach p. Juljusza Lenartowicza, który przyszedł na to stanowisko przed 6-ma miesiącami z kierownictwa w Tłuczani. P. Lenartowicz odchodzi z powrotem do Tłuczani w charakterze nauczyciela. Na marginesie tego przeniesienia krążą różne wersje, jedno jest ponad wszelką wątpliwość, że p. Lenartowicz odchodzi nie pozostawiając po sobie żalu, albowiem w ciągu półrocznego swego pobytu w Skawcach nie zaznaczył w niczem swej działalności społecznej na wsi jako kierownik szkoły, nawet unicestwił istniejące placówki społeczne swoją bezczynnością i bezradnością. Jako rzecz charakterystyczną, dla stosunków wiejskich zaznaczyć należy, że poddając się podszeptom nieoświeconej warstwy ludności gromadził najfantastyczniejsze plotki i używał ich jako materjału informacyjnego przeciw własnemu personalowi szkoły i zasłużonym działaczom oświatowym.

Legjon małoletnich w Suchej

Sucha 8 marca

Ostatniemi czasy „Legjon Młodych" liczący na terenie Suchej kilku członków naraził się wielu obywatelom buńczucznemi wystąpieniami na deskach scenicznych, organizując pretensjonalne imprezy widowiskowe pt. „Cała sucha zobaczyć musi to". Miał to być rodzaj nadscenki. Niestety małe przygotowanie legjonistów, brak inteligentnego dowcipu i napuszoność spowodowały fiasko a wielu z pośród znanych i zasłużonych obywateli, którzy mieli stanowić dla młodocianych legjonistów model literacki, zostało w trywjalny i prostacki sposób poobrażanych.

Tem wystąpieniem zraził sobie „Legjon Małoletnich" społeczeństwo suskie, które do wyczynów młodolegjonowych odnosi się dość sceptycznie. W dodatku na domiar złego Komendantem wybrany został Lisiewicz, raptem.. absolwent gimnazjum, grający swą rolę komendancką banalnie, ku uciesze krytyczniejszych jednostek nawet z łona małoletnich legjonistek.

Sucha, obdarzona pięknemi warunkami natury, nadaje w zupełności na realizację zasad małoletnio-legjonowych, drukowanych w „Państwie Pracy", a szczególnie gdy „wskazane jest i słuszne, aby młodzi ludzie kochali się i żyli ze sobą, a w sprzyjających warunkach gospodarczych, skoro stosunek zapowiada się trwalej, mieli ze sobą dzieci.. Przelotny stosunek można nawiązać z kobietą każdego środowiska Legjon Małoletnich w Suchej jest szczególnie gorliwym wykonawcą ostatnich właśnie zasad.

—:0:—

Kronika makowska

Styl urzędowy. Nad okienkiem kasowem dworca kolejowego w Osieku, znanem letnisku, znajduje się napis kaligraficznie wystylizowany językiem iście urzędowym: „Na pięć minut przed odejściem pociągu **kolej żelazna** ma prawo odmówić sprzedaży biletów. **Kolej żelazna** może żądać aby kupujący bilet uiścił należność już obliczoną". W dzisiejszych smutnych czasach, ta „Kolej żelazna" rozwesela podróżnych.

GIEŁDA

Waluty

Kraków, 8 marca.

Dziś na giełdzie krakowskiej płacono za dolara 5.31 do 5.29, Bank Polski 5.28. Funt ang. 26.75 do 26.85, Bank Polski 26.80, kor. czeską 20.65 do 20.58. Bank Polski 20.55, markę niem. 2.096 do 2.092, Bank Pol. 2.09, Szyling austr. 97 do 96.

Giełda zbożowa

Kraków 6 marca.

Kursa ustalone na podstawie cen orjentacyjnych.

	od	do
Pszenica dworska czerw. stand	22.25	22.50
Pszenica biała stand.	21.75	22.—
Pszenica targowa stand	21.25	21.50
Żyto dworskie stand.	14.60	14.75
Żyto targowe stand.	14.40	14.60
Owies dworski stand.	13.—	13.20
Owies targowy	12.75	13.—
Jęczmień dworski	14.50	16.50
Jęczmień targowy	14.00	14.25
Kukurudza krajowa	21.—	22.—
Proso	19.—	20.—
Groch zwykły jadalny	25.—	27.—
Siano słodkie	6.50	7.—
Siano średnie	5.—	5.50
Siano kwaśne	4.—	4.50
Koniczyna pastewna	7.—	8.—
Mak niebieski z workiem	50.—	52.—
Kminek kraj. czyszczony	165.—	175.—
Mąka pszenna okr. Krak. 45 proc.	37.00	38.00
60 proc. poznańska	31.50	32.50
Mąka żytnia okr. Krak. I. gat. 0—65 proc.	23.50	23.75
II. gat. 55 proc. sitkowa	17.00	17.50
65 proc. sitkowa	13.00	13.50
Graham pszenny	29.—	30.—
Otręby żytnie	9.50	9.70
Otręby pszenne	10.—	10.50

Ceny orjentacyjne wypośrodkowane przez Komisję notowań na podstawie nieoficjalnych transakcji oraz podaży i popytu.

Tendencja spokojna, dowozy średnie.

Giełda warszawska.

Warszawa 7. III 1934

3 proc. poż. budowlana	42·—
4 proc. poż. inwestycyjna	108·50
4 proc. poż. Inwest. seryjna	•
5 proc. poż. konwersyjną	60·75
5 proc. poż. kolejowa	55·5
6 proc. poż. dolarowa	70·25
4 proc. poż. dolarowa	52·35
7 proc. poż. stabilizacyjna	58·38
10 proc. poż. kolejowa	•

Waluty i dewizy

Gdańsk	•	Paryż	34·94
Holandja	357·20	Praga	22·—
Londyn	26·96	Szwajcarja	171·56
N. Jork	5·30·5	Wiedań	
N. Jork telegr.	5·31·	Berlin	210·40

Giełdy zagraniczne

Londyn. 7. III.

N. Jork	5·07¹/₈	Zurych	15 70.5
Paryż	77·15	Praga	122 00
Berlin	12 79·	Budapeszt	24 75
Amsterdam	7·54·5	Bukareszt	5 07
Bruksela	21·79·	Wiedeń	28·50
Rzym	59 18	Warszawa	26·90

Zurych, 7. III

Paryż	20.36·	Wiedeń	73·30
Londyn	15·70·	Praga	12·83 5
N. Jork	3·09·75	Warszawa	58·32·5
Bruksela	72·10·	Budapeszt	
Rzym	26·52 5	Bukareszt	3·05
Amsterdam	208.15·	Buenos Aires	
Berlin	122·75·		

Paryż. 7. III.

Londyn	77·10	Praga	63·10
N. Jork	15.19·	Bukareszt	15 15
Bruksela	354·	Wiedeń	
Rzym	130·50	Berlin	602·
Zurych	490·75	Warszawa	
Amsterdam	1022·		

Akcje.

Bank Polski 78·

Ruch kołowy między Przecławiem

a przystankiem kolejowym Przecław

Kraków, 8 marca

Wobec zniszczenia w dniu 26 lutego 1934 r. przez lody mostu na rzece Wisłoce pod Przecławiem ruch kołowy na drodze wojewódzkiej Słotwina - Dąbrowa - Radomyśl Wielki - Przecław - Kolbuszowa, pomiędzy miastem Przecławiem, a przystankiem kolejowym Przecław, będzie się odbywał aż do odwołania drogą okrężną z miasta Przecławia drogą gminną przez Błonie do Kiełkowa, a następnie promem linowym do Rzochowa, skąd drogą państwową Nr. 11 przez Rzemień i Tuszynę do przystanku kolejowego w Przecławiu.

—:0:—

Zjazd Ligi Morskiej i Kolonjalnej

Kraków, 8 marca.

W nadchodzącą niedzielę pod protektoratem ks. metropolity Adama Sapiehy w Złotej Sali Domu Katolickiego odbędzie się wielki zjazd obywatelski Ligi Morskiej i Kolonjalnej. Program zjazdu przedstawia się następująco: O godz. 10 uroczysta msza w kościele św. Anny. — 11.30 posiedzenie w Złotej Sali Domu Katolickiego, na którem przemówi delegat zarządu głównego L. M. i K. Następnie wygłosi referat dypl. płk. Tomaszewski.

Po przemówieniu płk. Tomaszewskiego nastąpi dyskusja, uchwały, rezolucje i opuszczenie bandery.

Skandaliczny wybryk
trójki pijackiej

Kraków, 8 marca

Ubiegłego wtorku ul. Grzegórzecka była widownią skandalicznych wybryków trzech pijaków, którzy w stanie mocno nietrzeźwym wsiedli do autobusu miejskiego kursującego na linji Dąbie—Poczta Główna.

Szofer autobusu stwierdziwszy, iż pasażerowie ci są zupełnie pijani, usunął ich i ruszył z miejsca. W tym momencie jeden z pijanych osobników wdarł się siłą do autobusu i chwycił za kierownicę, skręcił autobusem, wjeżdżając na chodnik.

Skutki były fatalne, gdyż samochód uderzył z całą siłą o dom (Grzegórzecka 27).

Na szczęście obeszło się bez wypadku w ludziach, a jedynie uszkodzony został wachlarz samochodu. Sprawców aresztowano.

—:o:—

Nagły skon w czasie kąpieli

Kraków, 8 marca

W dniu 6 marca zmarł nagle w czasie kąpieli w łaźni „Paryskiej" w Krakowie przy ul. Gertrudy niejaki Wesołowski J. lat 54, z zawodu drukarz, zamieszkały przy ul. Kościelnej 64.

Zwłoki po dokonaniu oględzin przez lekarza obwodowego przewieziono do instytutu medycyny sądowej.

—o—

Nieszczęśliwy wypadek

Kraków, 8 marca

Dnia 6 bm. o godz. 22.35 Pułka W. lat 67, dozorca domu przy ul. Czarneckiego 10, chcąc zgasić światło na korytarzu spadł z ławki na barjerę schodową, doznając głębokiego rozcięcia kości potylicznej.

Po udzieleniu pomocy przez lekarza przewiozło Pogotowie Ratunkowe ofiarę wypadku do szpitala Św. Łazarza.

CO DZIEŃ NIESIE?

8 **Marca** Wsch. sł. 5 g. 54 m. Zach. sł. 17 g. 17 m.	**Czwartek** Jana Boż. (Piątek: Franciszki)

Rozkład lotów
ważny do 28. II. 1934.

KRAKÓW — WARSZAWA
(codziennie — także w niedzielę)

↓ o. 12.50	Kraków	↑ p. 10.20
p. 14.40	Warszawa	o. 8.30

Odjazd autobusu w Krakowie: Biuro PLL. „LOT". Szpitalna 32 godz. 12.05 — Odjazd autobusu w Warszawie: Hotel Polonia, Al. Jerozolimskie 39. godz. 7.30.

KRAKÓW — KATOWICE
(Poniedziałki, środy i piątki)

↓ o. 13.10	Kraków	↑ p. 10.25
p. 13.50	Katowice	o. 9.45

Odjazd autobusu w Krakowie: PLL. „LOT", Szpitalna 32, godz. 12.45 — Odjazd autobusu w Katowicach: „Orbis" Dyrekcyjna 2, godz. 9.00.

Uwaga: Ze względu na warunki lokalne, godziny odjazdu samochodów mogą ulec zmianie. O ścisłych godzinach odjazdu pasażerowie informowani są w biurach PLL. „LOT".

—o—

Odjazd pociągów z Krakowa

Do Warszawy: **6.15** 11.20 **16.05** **17.42** 21.31. **22.25** 23.10.

Do Lwowa: 0.10 **6.52** 7.50 **8.50** **11.45** 13.22 **19.47** 23.30.

Do Poznania: 5.30 **6.15** 11.50 20.25 **22.25**

Do Katowic: 5.30 **6.15** 7.00 9.05 11.50 14.00 16.40 **18.10** 20.25 **22.25.**

Do Zakopanego: 1.12 **6.05** 10.17 **16.30.**

Do Oświęcimia: 5.15 13.40.

Do Wieliczki: 6.45 8.25 10.00 11.50 **13.07** 15.05 17.50 19.15 21.50.

Cyfry tłustym drukiem oznaczają pociąg pospieszny.

—:o:—

Dyżury nocne lekarzy: dr. Blasberg Maksymiljan Starowiślna 18 (tel. 104-57) dr. Grażyński Edward Al. Krasińskiego 19 (tel. 100-35), dr. Mirowska Eugenja Stolarska 5 (tel. 139-83), dr. Stanowski Józef Łobzowska 45.

Dyżury nocne aptek. W Krakowie: Apteka pod Białym Orłem Rynek AB 45 Apteka Łobzowska 6, Apteka pod Świętą Kingą Grzegorzecka 9, Apteka pod Złotym Lwem Długa 4. Apteka pod Murzynem Krakowska 19. **W Podgórzu:** Apteka pod Opatrznością Brodzińskiego 1.

REPERTUAR
TEATRU IMIENIA J. SŁOWACKIEGO

Czwartek 8. 3. „Towariszcz".
Piątek 9. 3. „Uciekła mi przepióreczka...",

REPERTUAR KINOTEATRÓW

ADRIA: „12 krzeseł" (Vlasta Burian i Adolf Dymsza).
BAGATELA: „Życie zaczyna się jutro"
APOLLO: „Prywatne życie Henryka VIII".
ATLANTIC: „Wyspa dra Moreau" i „Pan Spelec - ostrostrzelec".
KINO DOMU ŻOŁNIERZA: „Włóczęgi" (Pat i Patachon).
PROMIEŃ: „Jasnowłosy sen i Królestwo zwierząt"
SŁONKO: „Cyrk"
SZTUKA: „Klub dżentelmenów." (Clive Brock).
ŚWIT: „5 minut przed ślubem" (Eddie Cantor).
UCIECHA: Nie jestem aniołem
WANDA: „W Twoich ramionach" (J. Harlov i Clarke Gable").

KRONIKA KULTURALNA

Z Teatru Miejskiego im. J. Słowackiego. Dzisiaj we czwartek komedja J. Devala „Towariszcz" w opracowaniu scenicznem reż. J. Karbowskiego, w oprawie dekoracyjnej prof. K. Frycza z pp.: Jaroszewską, Kłońską, Starkówną, Hierowskim, Nowakowskim, Staszewskim, Wrońskim w rolach głównyh.

III. Przedstawienie z cyklu „po cenach najniższych" odbędzie się w piątek. Dana będzie komedja St. Żeromskiego „Uciekła mi przepióreczka..." z dyr. J. Osterwą w głównej roli męskiej.

Z Teatru „Bagatela". Dziś we czwartek o godz. 8.45 wieczór wystąpi poraz drugi Adolf Dymsza wraz z artystami teatrów stołecznych „Cyganerji" i „Reksa".

Ogólno polski „Salon" w Pałacu Sztuki. Uchwałą Zjazdu Plastyków, który odbył się z okazji rocznicy St. Wyspiańskiego, w b. roku kalendarzowym urządzony zostanie w Krakowie Ogólnopolski „Salon". Otwarcie Ogólnopolskiego „Salonu" w Pałacu Sztuki (plac Szczepański 4) odbędzie się w pierwszych dniach czerwca. Na „Salonie" będzie przyznany szereg nagród pieniężnych między in. nagroda Min. WR i OP, nagroda m. Krakowa oraz kilku instytucyj i prywatnych ofiarodawców.

Tradycyjną „Paradę Parodyj" urządza „Litart" dziś we czwatek o godz. 8 wieczór w sali Kopernika U. J. Mówią: Jerzy Bonard Bujański, Anatol Krakowiecki, Witold Zechenter. Literatura w szlafmycy — Teatr na kulawych koturnach — Akademja — Parodja Litartu — Grypsy — Grywasy itd.

Wieczór K. H. Rostworowskiego. Związek Zawod. Literatów Pol. w Krakowie i Teatr Miejski im. J. Słowackiego urządzają dnia 8 marca w czwartek o godz. 8 wiecz. w sali Starego Teatru wieczór liter.-art., poświęcony K. H. Rostworowskiemu. Wieczór zagai T. Kudliński, prof. St. Pigoń powie o „Judaszu z Kariothu" poseł B. Pochmarski o „Czerwonym marszu". Wiersz K. H. Rostworowskiego „Confiteor" wygłosi J. Osterwa. „Czerwony marsz" fantazję dramatyczną K. H. Rostworowskiego wygłoszą artyści teatru krakowskiego z dyr. J. Osterwą, Solarskim, Krystyną Ankwicz-Szyjkowską, Burnatowiczem, Dobrowolskim, Modrzewskim Woźnikiem i Kondratem na czele. Kierownictwo artystyczne dyr. Juljusza Osterwy. Oprawa malarska prof. Karola Frycza. Bilety w cenie 1 zł, 75 groszy i 50 groszy (ceny bez garderoby) już do nabycia w kasie Starego Teatru.

„Karol Hubert Rostworowski i jego dramat „Judasz z Karithu". Pod powyższym tytułem p. Kazimierz Czachowski wygłosi odczyt w poniedziałek 12 bm o godz. 7 wieczór w Kollegium wykładów Naukowych (Rynek gł. 39 II. p.).

„Judasz z Kariothu" na scenie Miejskiego Teatru im. Juljusza Słowackiego. Pod kierownictwem reż. J. Karbowskiego odbywają się próby dramatu Karola Huberta Rostworowskiego „Judasz z Kariothu". W rolach głównych wystąpią pp.: J. Karbowski (rola tytułowa). Jaroszewska, Ankwicz — Szyjkowska, Kłońska, Kułakowski, Hierowski, Nowakowski, Ruszkowski, Solarski i inni.

Z Teatru „Cricot". W piątek 9 bm. o godz. 9.30 wieczór powtórzone zostanie „Spięcie krótkie" H. Wielowieyskiej. Nadto program taneczny i muzyczno-wokalny w wykonaniu p. Mikuszewskiej, A. Gerzabka i J. Ekiera. Miejsca numerowane. Ilość ograniczona.

KOMUNIKATY

Plenarne zebranie Młodzieży Wszechpolskiej odbędzie się dziś we czwartek o godz. 7 wieczorem w sali Domu Ludowego „Wisła" ul. Radziwiłłowska 23 I. p. z referatem Rom. Rybarskiego, prof. uniwersytetu warszawskiego i prezesa parlamentarnego Klubu Narodowego pt.: „Zagadnienia narodowo — gospodarcze". Obecność wszystkich członków obowiązkowa. Goście mile widziani.

Z Towarzystwa Filozoficznego. Dziś we czwartek o godz. 6 wieczór w Towarzystwie Filozoficznem (Piłsudskiego 4, I. p.) dyr. E. Stamm wygłosi odczyt pt. „Geneza liczby u człowieka pierwotnego ze stanowiska teorji poznania".

Publiczne Zebranie Informacyjne w sprawie Ochrony Przyrody i Parków Narodowych, urządzone staraniem Krakowskiego Oddziału Ligi Ochrony Przyrody w Polsce przy współudziale 11-tu Towarzystw odbędzie się dziś we czwartek o godz. 6.30 wieczór w sali Muzeum Przemysłowego (Smoleńsk 9). Wstęp wolny. Program stanowią: 1) Zagajenie dr. J. Smoleński, prof. UJ: 2) Międzynarodowe znaczenie Ochrony Przyrody" rektor dr. M. Siedlecki, prof. UJ; 3) „Zdobycz Polski na polu Ochroony Przyrody" dr. Wł. Szafer, prof. UJ; 4) „Ochrona Przyrody a turystyka górska" dr. A. Sokołowski; 5) „Park Narodowy w Tatrach" dr. W. Goetel, prof. Akademji Górniczej. Wstęp wolny.

Posiedzenie Sekcji Psychologicznej, uruchomionej przez Inspektorat Szkolny Miejski w Krakowie, odbędzie się dziś we czwartek o godz. 6 wiecz. w szkole powszechnej (Rynek Kleparski 18) Mgr. M. Podolak wygłosi referat pt. „Wyraz indywidualności dziecka w rysunku" (Na podstawie materjałów zebranych w szkołach krakowskich). Wstęp wolny.

Posiedzenie Seminarjum Medycyny Praktycznej odbędzie się dziś we czwartek o godz. 7.15 wieczorem w sali konferencyjnej Ubezpieczalni Społecznej (Batorego 3 III. p.) z porządkiem dziennym 1) dr. Br. Braun „Transfuzja krwi jako zabieg internistyczny" (z pokazem aparatu); 2) dr. Leon Wander „Demonstracja przypadków: migreny okoporaźnej i guza przysadki mózgowej. Goście (lekarze) mile widziani.

Z Kollegium Wykładów Naukowych. Prof. Tadeusz Bocheński wygłosi odczyt pt. „Dzieje śpiewnej duszy" (czwarty wykład z cyklu „Z moich pielgrzymek po książkach) dziś we czwartek o godz. 7 wieczór w Kollegium Wykładów Naukowych (Rynek gł. 34 II. p.).

Wykład prof. Sorbony Paryskiej w Uniwersytecie Jagiellońskim. Na zaproszenie wydziału filozoficznego U.J. prof. Sorbony Paryskiej, Henri Hauser wygłosi dziś we czwartek o godz. 6 wieczór w auli U. J. wykład pt. „Les crises economiques et financieres au XVI. siecle".

„Żołnierz jako sędzia". Staraniem Towarzystwa Prawniczego i Ekonomicznego wiceprokurator Sądu apelacyjnego w Krakowie wygłosi pod powyższym tytułem odczyt w piątek 9 bm. o godz. 6.30 wieczór w sali Izby Przemysłowo-Handlowej (Długa 1) Wstęp wolny.

„Zasady nowego kodeksu zobowiązań" Pod powyższym tytułem wygłosi staraniem Związku Adwokatów polskich Oddziału w Krakowie odczyt adw. dr. Skąpski we wtorek 13 bm. o godz. 6.30 wieczór w sali Izby Adwokackiej. Wstęp dla prawników wolny.

Dyrekcja Okr. Poczt i Telegrafów w Krakowie komunikuje, że z dniem 16 lutego zaprowadzono w urzędzie pt. Jasło służbę telefoniczną czynną bez przerwy przez całą dobę.

Z Towarzystwa Właścicieli Realności Wielkiego Krakowa. Dziś we czwartek o godz. 8 wieczór w lokalu Towarzystwa (Sienna 2 I. p.) na IX. wieczorze informacyjnym Towarzystwa dyr. Henryk Askenase wygłosi odczyt pt. „Sprawa dozorców domowych w Krakowie". Wstęp dla członków i gości wolny.

Czarna Kawa Związku Opieki nad Zwierzętami. W sobotę 10 bm. w kawiarni „Feniks" o godz. 9.30 wieczór przy współudziale słynnej orkiestry Kataszka i Karasińskiego, urozmaicona bogatym programem artystycznym. Wstęp od osoby 1.40 zł. Czysty dochód przeznaczony na cele Związku Opieki nad Zwierzętami

Z Koła Przyjaciół Włoch. Prof. dr. J. Dąbrowski i doc. dr. Nelly Nucci otrzymali członkowstwo honorowe Koła Przyjaciół Włoch S.U.J. w Krakowie na Walnem Zebraniu w dniu 26 lutego br.

Z Związku Zawodowego Pracowników Umysłowych w Krakowie (Słowkowska 6). W dniu 1 bm. odbyło się zebranie zawodowych akwizytorów ubezpieczeniowych Zebrani postanowili zwrócić się do Ministerstwa Opieki Społecznej oraz Państwowego Urzędu Kontroli Ubezpieczeń z prośbą o ochronę rynku ubezpieczonego przed grożącą mu demoralizacją. Jednogłośnie uchwalono zwrócić się do miarodajnych czynników z żądaniem ustawowego uregulowania stosunku służbowego akwizytorów ubezpieczeniowych przez zrównanie ich z pracownikami umysłowymi oraz postanowiono wystosować apel do wszystkich akwizytorów ubezpieczeniowych, aby bezzwłocznie we własnym interesie przystąpili do sekcji ubezpieczeniowej przy powyższym Związku.

Z Krakowskiej Kongregacji Kupieckiej Na skutek zarządzenia Min. Przemysłu i Handlu odbyły się dnia 4 bm. wybory na jedno opróżnione miejsce radcy Izby Przem.-Handlowej w Krakowie. Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie KKK. któremu przewodniczył komisarz wyborczy Izby Przem.-Handlowej inż. Hempel naczelnik Wydziału Przemysłowego Urzędu Wojewódzkiego wybrało jednomyślnie radcę Izby Przem.-Handlowej w Krakowie, Sekcji Handlowej p. Jana Kuhna ławnika Zarządu m. Krakowa oraz radcę KKK w Krakowie zasłużonego działacza gospodarczego na polu organizowania handlu polskiego.

ZE SPRAW MIEJSKICH

Plan zabudowania Placu Marjackiego Z ważniejszych spraw, które załatwione zostały na posiedzeniu Magistratu m. Krakowa w dniu 6 bm. podnieść należy zatwierdzenie planu zabudowania placu Marjackiego oraz wnioski co do urządzenia wjazdu na Wawel. Ponadto Magistrat zadecydował sprawę budowy pomnika Berka Joselowicza. Po zatwierdzeniu szeregu kosztów urządzeń chodników i napraw ulic oraz planów zabudowy gruntów na Krowodrzy i Czarnej Wsi omówiono zagadnienia związane z planem zabudowy gmin podmiejskich oraz programem rozbudowy gruntów przeznaczonych pod tanie domy.

Zatrudnienie bezrobotnych w Krakowie W czasie od 26 lutego do 3 marca br. zatrudnionych przy pracach publicznych ziemnych było 1.116 bezrobotnych, a mianowicie: przy pracach płatnych z Funduszu Pracy 234 osób, przy pracach opłacanych z Wojewódzkiego Komitetu Funduszu Pracy 680 osób, przy innych pracach 202 osób.

— o—

Audycje radjostacji krakowskiej

Czwartek 8 marca 1934.

7.00—8.00 Audycja poranna z Warszawy. 11.35 Program na dzień bieżący. 11.40 Codz. przegląd prasy polskiej z Warszawy. 11.50 Wiadomości bieżące. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Wieży Marj. 12.05 Płyty gramofonowe, oraz wiadomości meteorologiczne z Warszawy. 12.35—17.25 Tr. z Warszawy. 17.25 Muzyka salonowa z płyt. 18.00 Odczyt z Poznania. 18.20 Słuchowisko z Warszawy. 19.00 Program na dzień nast. 19.05 „Skrzynka pocztowa" w opr. inż. St. Broniewskiego. 19.20 Rozmaitości. 19.25 Odczyt z Warszawy. 19.40 Komunikat śniegowy ze Lwowa. 19.43 Wiadomości sportowe lokalne. 19.47—21.00 Trans. z Warszawy. 21.00 Feljeton: „Kara na kornerze stryty", wygł. dr. L. Krzyżanowski. 21.15 Koncert z Warszawy. 22.00 Muzyka z płyt. 22.30—23.30 Trans. z Warszawy.

Wiadomo, czego chcą Niemcy,

ale mniej wiadomo, czego chce Polska

P. Piotr Bernus pisze w Le Journal des Debats z 2-go bm. o umowie kierowników urzędowych biur prasowych w Niemczech i w Polsce w sprawie t. zw rozbrojenia moralnego.:

„Już po układzie niemiecko-polskim o nieagresji wskazaliśmy odrazu skutki tej nowej orjentacji polityki polskiej. Rząd w Warszawie, którego głębsze zamiary nie są nam znane, poświęca przyszłość, by uzyskać tymczasowe zbliżenie z Trzecią Rzeszą. Przypomnieliśmy również, że jeżeli ta polityka ujawniła się już wieloma zdarzeniami przed podpisaniem paktu czterech, to jednak szczególnie ułatwili jej rozwój i dali jej najlepsze preteksty francuscy sprawcy tego paktu. Błąd to był ogromny, ale te błędy, które obecnie popełnia Polska, są nie mniejsze. Dziwna idylla niemiecko-polska zwróciła na się znowu uwagę układem prasowym.

To, czego szuka rząd niemiecki, jest oczywiste. Ze zręcznością niesporną ustalił on program swych kolejnych działań. Narazie pragnie przedewszystkiem położyć rękę na Austrji, przeprowadzając jednocześnie w dalszym ciągu swe dozbrajanie się, oraz podpisując, jeśli się da, umowę rozbrojeniową, która jemu by nie przeszkadzała a Francję związała. Po osiągnięciu tego celu wiele rzeczy poszłoby już łatwiej. Oczywiście, jeśliby okoliczności pozwalały działać szybciej, nie zaniechałaby Trzecia Rzesza działania także w innych kierunkach. Ale uważa, że roztropniej będzie rozluźnić naprzód siły, które pozwoliłyby mu poddać Europę środkową pod wpływ niemiecki. Cel Rzeszy jest przeto jasny.

Znacznie mniej jasny jest cel Polski. Czy jej kierownicy wyobrażają sobie, że, dogadzając niektórym zamysłom niemieckim, zabezpieczają się przed wszelkiem wrogiem działaniem Niemiec w przyszłości? Jeśli taka jest ich rachuba, przekonają się pewnego dnia, do jakiego stopnia była ona mylna. A nie widać żadnego innego celu tej polityki..."

Głos ten świadczy raz jeszcze o zaniepokojeniu we Francji układem niemiecko-polskim, a tajemniczość, jaką się sieje około niego tylko sprzyja takiemu zaniepokojeniu.

Polska już przestaje być oazą...

Jezwel Heftman („Emanuel") ostrzega w „Momencie" z 26 u. m., że Żydom grozi w Polsce niebezpieczeństwo i Żydzi nie czują się w Polsce bezpiecznie:

„— Nie możemy, niestety, wmówić w siebie, że znajdujemy się na szczególnej oazie — przyjaznej i żyznej — pośrodku pustyni. Źródła naszego życia są nikłe i wyschnięte, niebezpieczeństwa czyhają na nas, zwiększają się z dnia na dzień."

W tonie prasy narodowej dźwięczy niepożądana nuta:

„— Dosyć jest czytać prasę endecką, aby stwierdzić jaki ton ona wzięła. Hasła aryjskości są przez nią głoszone tak uporczywie i z taką systematycznością, że **one muszą wywrzeć swój skutek.**"

Obóz sanacji nie jest już pewny dla Żydów:

„— Mało tego, te hasła przenikają już do takich kół sanacyjnych, w których podział obywateli według rasy jeszcze niedawno był uważany za akt przeciwpaństwowy."

W prasie narodowej już wyraźnie pisze się o konieczności cofnięcia żywiołowi żydowskiemu jego dotychczasowych przywilejów:

„— Przywódca partji endeckiej pisze już wyraźnie, że należy cofnąć Żydom prawa polityczne, pomimo że Konstytucja zapewnia równouprawnienie wszystkim obywatelom. A i w Sejmie jest prowadzona rozmowa o „przyzwoitych" środkach, przy pomocy których należy zwalczać zbyt dużą liczbę Żydów. To są, oczywiście, niedobre oznaki dla przyszłości."

Aby utrzymać swój dotychczasowy stan posiadania, Żydzi muszą nawiązać jeszcze bliższy kontakt ze swojemi „czynnikami pomocniczemi" w łonie społeczeństwa polskiego:

„— Nie tylko obrona w słowie i piśmie ma wartość. Jest bezwarunkowo potrzebny bliższy kontakt między żydowskimi przedstawicielami, a tymi przedstawicielami polskiego społeczeństwa, którzy pozostali wierni starym zasadom liberalizmu i którzy nie dają się zwieść z drogi (żydowskiej, przyp.) przez nowe „współczesne" teorje."

Polska przestaje być oazą żydowską. Żydzi nie chcą się z tem pogodzić i szukają sojuszników. Próby w tym kierunku nie powinny ujść czujności naszego społeczeństwa.

—:o:—

Inwestycje miasta Lwowa

Lwów, 8 marca.

(g) **Kto spokojnie** przeczyta i przestudjuje ostatni plan robot inwestycyjnych na terenie m. Lwowa, podany za Agencją Wschód w „Kurjerze Lwowskim" z dnia 5 marca br. ten dojdzie do przekonania, że poza kilku robotami ulicznemi na odcinku Gródeckiej, Janowskiej, Zielonej — nic właściwie nie będzie się inwestować na ulicach **śródmieścia** ani też na **przedmieściach**. Zdajemy sobie sprawę z tego że prace, jakie m. Lwów przeprowadzić zamierza na tych magistralach są nader ważne — nie chcemy jednak zamykać oczu i na to zjawisko, że stan obecny 90 proc. naszych jezdni jest wprost **rozpaczliwy** a wszystko wskazuje na to, że ulegnie on **dalszemu pogorszeniu.** Nie chcemy zwracać uwagi na taką np. ul. Św. Mikołaja, zalaną wprost wybojami, ulicę którą pędzą auta i na wyścigi konne i na Targi Wschodnie i na wyścigi automobilowe. Takich ulic jak Mikołaja jest sporo.

Ale daleko gorzej przedstawia się dola i niedola ulic bocznych a szczególnie tych oddalonych od centrum.

Na marginesie naszych uwag zanotujemy jeden charakterystyczny fakt. Przed niespełna tygodniem prezes Zw. Sokolstwa Polskiego Zamoyski zdążał dorożką samochodową do pałacu arcybiskupiego. Na ulicy Czarnieckiego, a więc niemal przed województwem koła wpadły w jakąś norę na jezdni i tak silnie podrzuciły, że prezes Zamoyski wyrzucony został pod sufit wozu z taką siłą iż wyszedł z tej przygody z ciętą raną na głowie, długości 6 cm. Opuścił wóz, udał się po opatrunek do apteki i w tak obandażowanym stanie złożył wizytę w pałacu Duszpasterza i na Strzelnicy.

Ten zacny Gość coś już będzie pamiętał o jezdniach sławetnego Lwowa. Tak przedstawia się stan niemal w śródmieściu. A pójdźmy na Lewandówkę, Kleparów, Zamarstynów, boczne Żółkiewskiej, Gródeckiej, za plac Gołuchowskich, boczne Słonecznej, — to rozpacz, piekło — z roku na rok coraz gorsze, głębsze i coraz bardziej **niepokojące.**

Uważamy przeto, że tych 600 tysięcy złotych, które uzyskano na inwestycje drogowe są tak skąpe, że nie odpowiadają one i stanowisku i potrzebom naszego miasta.

Nie mamy nic przeciw przeróżnym stadjonom sportowym, torom kolarskim, cieszymy się, że pomyślano o kąpielisku na Zamarstynowie — ale czy pomyślano o szkołach w których dzieci Lwowa duszą się wprost w ciasnocie. I takich bolączek dziesiątki, setki.

Ktoś zasłoni się ogólnym programem inwestycyjnym **m. Lwowa**, ktoś wygłosi odczyt na temat łańcuszka wałów, arterji zielonych, mających opasać Lwów. To wszystko piękne, arcymiłe... w przyszłości — a obecnie jest fatalnie i należy inwestować życiowo... bo nim słońce zejdzie rosa oczy wyżre.

Na temat potrzeb inwestycyjnych, zwłaszcza przedmieść chętnie otwieramy łamy naszego dziennika.

Nauka i samokształcenie

Liczną kategorję osób, żądnych wiedzy i doceniających znaczenie samokształcenia dla rozwoju intelektualnego jednostki, zainteresuje niewątpliwie wydawnictwo „Poradnika dla samouków" poświęconego rozmaitym gałęziom wiedzy a nadającego kierunek metodyczny badaniom samodzielnym. „Poradnik dla samouków" jest do nabycia za bezcen w księgarni Kasy im. Mianowskiego (Nowy Świat 72), która zorganizowała sprzedaż taniej książki naukowej, obniżając wydatnie ceny swych wydawnictw (zniżka cen dochodzi do 80 proc. i obowiązywać będzie tylko do 10 bm.). Interesujący się zaś nauką polską, jej potrzebami i organizacją, znajdą bogaty materjał w kilkunastu tomach „Nauki Polskiej" oraz w wydawnictwie „Szkoły wyższe R. P.", sprzedawanem również po znacznie obniżonych cenach.

—o—

Organizacja przemysłu gazu ziemnego

Lwów, 8 marca.

(g) Dnia 3 bm. odbyło się we Lwowie w lokalu Instytutu Gazowego konstytucyjne zebranie Sekcji Gazu Ziemnego Zrzeszenia Gazowników i Wodociągowców Polskich.

Zadaniem Sekcji jest nawiązanie i utrzymanie bezpośredniego kontaktu między przemysłem gazu ziemnego a ogółem polskich gazowników, i zainteresowanymi w gazyfikacji innemi gałęziami przemysłu w Polsce, oraz wspólna praca nad realizacją zagadnień związanych z gazyfikacją Państwa.

Organizacją Sekcji zajął się z upoważnienia Zarządu Zrzeszenia G. i W. P. Instytut Gazowy we Lwowie. W zebraniu konstytucyjnem wzięli udział liczni przedstawiciele przemysłu gazu ziemnego, gazowni miejskich i kół naukowych.

Do Zarządu Sekcji wybrani zostali: Inż. Marjan Wieleżyński, **Prezes** Zarządu, Inż. Stefan Dażwański. Inż. Stefan Sulimirski, Inż. R. Wowkonowicz, Dr. Jerzy Kozicki, Prof. R. Witkiewicz, Inż. Emil Piwoński.

Podatki płatne w marcu

Ministerstwo skarbu przypomina płatnikom podatków bezpośrednich, że w marcu br. płatne są następujące podatki:

1) Do dnia 15 marca — zaliczka miesięczna na podatek przemysłowy od obrotu za rok 1934 w wysokości podatku, przypadającego od obrotu, osiągniętego w miesiącu lutym br. przez przedsiębiorstwa handlowe I. i II. kat. i przemysłowe I.—V. kat., prowadzące prawidłowe księgi handlowe oraz przez przedsiębiorstwa sprawozdawcze.

2) Do dnia 15 marca — zaliczka kwartalna na podatek przemysłowy od obrotu za IV. kwartał 1933 roku, przypadająca od pozostałych płatników podatku przemysłowego, niewymienionych w poprzednim ustępie.

3) Do dnia 15 marca — zaliczka miesięczna na poczet nadzwyczajnego podatku od dochodu, osiągniętego przez notarjuszy (rejentów), pisarzy hipotecznych i komorników w lutym br.

4) Do dnia 5 marca — wpłata 1/4 części różnicy w podatku dochodowym od uposażeń służbowych, wynikających z kumulacji uposażeń otrzymanych w ciągu 1933 roku od różnych służbodawców.

5) Do dnia 5 marca — podatek od energji elektrycznej, pobranej przez sprzedawcę energji elektrycznej w czasie od 16 do 28 lutego br.; do dnia 20 marca tenże podatek pobrany przez sprzedawcę energji elektrycznej w ciągu pierwszych 15 dni marca br.

6) Podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę — w terminie do dni 7 po dokonaniu potrącenia.

Ponadto płatne są w marcu br. zaległości odroczone lub rozłożone na raty z terminami płatności w marcu br., tudzież podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze również z terminem płatności w tym miesiącu.

—0—

Rekordzistka rozwodowa

Na miano to zasługuje w pełni urocza coć podstarzała już artystka cyrkowa Celestyna Soloere w San Francisco, która prze ddwoma miesiącami wniosła skargę rozwodową przeciw swemu... siedemnastemu z rzędu mężowi.

A rozwodziła się stale z jednego powodu: żaden z jej małżonków nie mógł jej zapewnić takiego luksusu, jaki — jej zdaniem — otaczać musi stale wybitną gwiazdę w pierwszorzędnym cyrku.

Sędzia John Stelp określił na rozprawie piękną cyrkówkę jako osobę nienormalną. Kto bowiem siedmnaście razy wychodzi zamąż i rozwodzi się — ten musi być uważany za człowieka nienormalnego. Oświadczenie to oburzyło Celestynę Soloere która zapowiedziała, że zaskarży sędziego o obrazę honoru.

Jeszcze większe jednak oburzenie wywołał wyrok, mocą którego sędzia udzielił je, rozwodu pod warunkiem, iż w ciągu najbliższych trzech lat nie wyjdzie ona zamąż — po raz ośmnasty.

Obecnie jednak ogniska cyrkówka znalazła świeżego kandydata do jej ręki. A gdy w San Francisko ślubu zawrzeć nie mogła, — postanowiła opuścić niewdzięczne miasto i zawrzeć ślub w stanie Nevada. (r.)

Niezwykła reklama

Mieszkańcy miasta Ladysmith w Transwalu nie odznaczają się zbytnią pobożnością, a pastor protestancki W. Robinson ma niemało kłopotu, by ściągnąć wiernych do kościoła.

Próbował urządzać w kościele koncerty religijne z udziałem najnowszych instrumentów muzycznych jak saksofony itp., — ale i to niewiele pomogło.

Obecnie tedy zorganizował pewnego rodzaju reklamę uliczną: Spaceruje po ulicach miasta nosząc na plecach dużą tablicę z napisem: „Wstąpcie na godzinę do świątyni Pańskiej!“ Aby zaś zwrócić jeszcze silniej uwagę przechodniów, potrząsa ustawicznie dużym, trzymanym w ręku dzwonkiem. (r.)

Najstarsza biblja świata?

Władze tureckie zainteresowały się żywo pewnym „białym krukiem“, jaki pojawił się niedawno w Stambule.

Mianowicie pewien antykwarjusz, Arab, zaoferował dyrekcji Muzeum państwowego egzemplarz biblji, spisanej na 64 dużych pergaminowych kartkach, a liczący sobie rzekomo dwa tysiące lat wieku.

Wydelegowano specjalną komisję uczonych archelogów, która ma zbadać ów cenny dokument i stwierdzić jego pochodzenie. (r.)

Poszukuję 82-letniej kandydatki

W gazetach lizbońskich figuruje od pewnego czasu ogłoszenie treści następującej: „Pragnę poznać przystojną kobietę. Musi ona mieć 82 lata, ani jednego siwego włosa, wysmukła i wyższa odemnie. Wzrost mój wynosi 1 m. 80 cm. Żona moja musi czytać bez pomocy okularów i towarzyszyć mi co niedziela w wycieczkach za miasto. Na majątku nie zależy mi, wymagam natomiast od mojej przyszłej żony zrozumienia dla potrzeb i zainteresowań 90-letniego człowieka, który sam zarządza swoim majątkiem. Zgłoszenia z fotografjami nadsyłać pod adresem...“

Anons ten nie jest bynajmniej żartem. W Lizbonie znają już nadawcę ogłoszenia, który szuka kandydatki na żonę w ten sposób od pięciu lat. Zalicza się on do najbogatszych ludzi w stolicy Portugalji.

Majątek za uratowanie życia

Wilhelm Mintz, rodem z Kanady, walczył w roku 1918 na froncie francuskim i podczas odwrotu z pod Cambari został przysypany ziemią po wybuchu granatu. Na szczęście nie odniósł poważniejszych obrażeń i po pewnym czasie mógł się podnieść. Zauważył wówczas leżącego opodal oficera Anglika, który odniósł szereg ciężkich ran. Chociaż Mintz mógł teraz wycofać się z linji obstrzału, wrócił się wziął na barki oficera i z niesłychanym wysiłkiem przywlókł się z tym ciężarem do posterunku sanitarnego. Anglik wyzdrowiał, a Mintz powrócił po zawarciu pokoju do rodzinnego Toronto, gdzie dostał pracę jako mechanik. Przyeszedł kryzys. Mintz stracił zajęcie i w poszukiwaniu warnu pracy udał się na północ w okolice Bancroft.

Upłynęło kilka lat, — w ciągu których Mintz wędrował wciąż, nie dając znać o sobie znajomym. Niedawno otrzymał rejent z Toronto odpis testamentu z Edymburga, na mocy którego oficer ocalony w 1918 r. przez Mintza pod Cambrai zapisał swemu wybawcy 50.000 funtów. Władze Toronto zarządziły odszukanie Mintza, który stał się teraz posiadaczem majątku po zmarłym oficerze. Los bywa czasem sprawiedliwym sędzią.

Komunikat Izby Handlowej
Polsko-Jugosłowiańskiej we Lwowie

Lwów, 8 marca.

(g) Izba Handlowa Polsko-Jugosłowiańska, oddział we Lwowie zwraca się do eksporterów i importerów z terenu Małopolski Wsch. zainteresowanych w handlu z Jugosławją, ażeby we własnym interesie przesłali, jaknajrychlej swoje adresy i zainteresowanie branżowe do biura Oddziału, które się mieści w gmachu Izby Przem.-Handl., Lwów, ul. Akademicka 17, III. p. — Dla osiągnięcia, jaknajwydatniejszych rezultatów pracy oddziału lwowskiego Izby, koniecznem jest utrzymanie dokładnej ewidencji wszystkich firm mających możliwości nawiązania stosunków handlowych z Jugosławją.

W imporcie zainteresowane mogą być firmy sprowadzające: owoce świeże, jabłka, czereśnie, śliwki, śliwki suszone, winogrona, wino, orzechy migdały, ekstrakty dla garbarń, a to ekstrakt kasztanowy i z debiny, kamień winny, ryby świeże i konserwy, skóry bydlęce niewyprawione i wypr. futra, narzędzia rolnicze i in.

W eksporcie: parafina, wazelina, oleje smarowe i pędne, asfalt, ewentualnie inne produkty naftowe, dykty forniery, słód, przetwory ziemniaczane, nasiona roślin pastewnych i traw inne nasiona, wapniak, wapno, smoły i pochod., włosie i szczecina wełna i odpadki, środki łączn., wyroby z papieru i tektury, przędza konopna, liny, powrozy, sznurki, szpagat, czapki i kapelusze, kołdry, wszelka konfekcja i in.

Pomoc siewna...

W r. ub. nie będzie podjęta w większym zakresie akcja pomocy siewnej dla rolnictwa. Państwowy Bank rolny przeznaczył nieznaczne kwoty na pomoc siewną dla drobnych rolników w okolicach, dotkniętych klęskami elementarnemi. Dotyczy to głównie niektórych gmin na obszarze województwa wileńskiego i kieleckiego. Pozatem pomoc siewna nie jest zamierzona.

Państwowy Bank rolny nie podejmie też w szerszym zakresie kredytowania nawozów sztucznych. Kwestja zaopatrzenia rolnictwa w nawozy w warunkach kredytowych rozstrzygnięta jest przez fabryki, które w wielu miejscowościach urządziły składy konsygnacyjne. Również kasy Stefczyka i Raiffeisena, banki ludowe i inne instytucje finansowe, działające na wsi, nie podejmują w roku bieżącym siewnych czynności kredytowych. Instytucje te zajęte są obecnie przedewszystkiem porządkowaniem dawnych kredytów w związku z czynnościami konwersyjnemi Banku akceptacyjnego.

Agencja pocztowa w Zielonej k/Nadwórnej

Dyrekcja Okręgu Poczt i Telegrafów we Lwowie uruchamia z dniem 16 marca 1934 w miejscowości Zielona k/Nadwórny powiat Nadwórna, woj. Stanisławów agencję pocztową we wszystkich działach służby pocztowej pod nazwą Zielona k/Nadwórny.

Z tego powodu przydziela się gminę Zieloną do miejscowego, zaś gminy Rafajłowa i Zielenica, oraz przysiółki Borzuczna, Chrepetów, Dołżyniec, Fenterale Komarniki, Maksymiec, Riczka, Sitne i Zieleniczka do zamiejscowego okręgu doręczeń agencji pocztowej Pasieczna k/Nadwórny.

SKUTECZNOŚĆ różnych rodzajów reklam:

REKLAMA PRASOWA	*44.1%*
wystawy oklenne	*34.1%*
reklama świetlna	*24.9%*
plakaty	*19.9%*
reklama tramwajowa	*10.6%*
reklama kinowa	*3.1%*
reklama na wozach firm.	*2.1%*
reklama radjowa	*1.7%*
pokazy	*0.4%*

(według badań prof. Moede, kierownika berlińskiego Instytutu Psychotechnicznego).

JEFFERY FARNOL 72

SYGNET SIR RYSZARDA

Tłumaczyła z angielskiego Felicja Zielińska

— A więc panie doktorze — odpowiedział Oldcraft — jak wiadomo panu jestem urzędnikiem policji.

— Wiem o tem.

— Jako taki więc, proszę pana, doktorze, usiąść przy mnie i odpowiedzieć mi na kilka pytań... Pan — mówiono mi — leczył pana Juljana Gyfforda.

— Tak. I trudnym był pacjentem pod każdym względem.

— Dlaczego, doktorze?

— Buntowniczym, bardzo gwałtownym — odpowiedział lekarz, potrząsając głową. — Dziki był już, jako mały chłopak, uparty, jak djabeł. Ostatniemi czasy nie słuchał moich wskazówek i naturalnie rana jątrzyła się, dostał gorączki, stracił odporność i cierpiał na różne przywidzenia, miewał halucynacje, które skończyły się poprostu utratą zdrowych zmysłów.

— I pan był, panie doktorze przy nim w dniu zbrodni, jak się miał wtedy? — Zapytał Oldcraft.

— Dziwny był — bardzo cudaczny. Prosto z łóżka wyszedł na powietrze! Szaleństwo! Cud, że na miejscu nie padł martwy! Uparł się, że musi iść na spacer. Okropnie uparty był człowiek. Strasznie trudny pacjent dla lekarza!

— Widać z tego. Dziwny więc był i cudaczny, mówi pan. Dlaczego?

— Bardzo był rozgorączkowany. Szybko mówił — wyraz miał dziki — robił wrażenie, że oczekuje — spodziewa się — śmierci.

— Ach! — Szepnął Oldcraft. — Spodziewał się śmierci — tak? Czy sam to powiedział?

— Nie — nie, ale jego zachowanie na to wskazywało.

— W swoich zeznaniach twierdził pan, doktorze, że rozstał się z nim w lesie Fallowdene. Czy powiedział wtedy więc coś ważnego, czy dał panu jakie zlecenie?

— Nie, nic, coby miało jakiś sens... a jednak — hm!

— A jednak — co, doktorze?

— Zostawił mi pistolet, jako podarunek dla swego kuzyna, Sir Ryszarda.

— Jako podarunek... dla niego?

— Jako podarunek!

— Były to jedynie słowa czcze słowa — odparł doktor Samson, potrząsając głową. — „Proszę to oddać kuzynowi Ryszardowi i zwrócić mu uwagę, że pistolet kryje coś więcej niżeli oko ludzkie może dostrzeć“. Coś w tym rodzaju powiedział.

— Ma pan ten pistolet?

— Mam.

— Jako urzędnik policyjny muszę pana prosić, aby mi go pan dał.

— Dałbym, ale obiecałem wręczyć go Sir Ryszardowi — tylko jemu samemu i —

— Mniejsza o to, doktorze. Ponieważ Sir Ryszard jest stroną oskarżoną, obowiązkiem pańskim jest oddać pistolet urzędnikowi policji.

— Dobrze więc — rzekł doktor Samson — rad będę, że się pozbędę tego sprzętu. Proszę pójść ze mną, a oddam go panu.

— Przyjdę do pana do domu — powiedzmy dziś o dziesiątej wieczór.

— Dobrze, a ponieważ wpadliśmy na ten temat chcę tylko zaznaczyć, że Sir Ryszard ma tyle wspólnego z tą zbrodnią, co ja.

— Johnie — rzekł Sir Ryszard patrząc w zamyśleniu na świecę — o jakiej porze spodziewasz się dzisiaj Czarnego Nicka?

Nick był już tutaj przed godziną!

—Ach — już, powiadasz?

— W każdym razie był w piwnicy.

— Śmiały łotr! — zaśmiał się Sir Ryszard. — Muszę z nim zamienić kilka słów; pewnie jeszcze jest.

— Proszę tylko uważać, aby nikt nie zobaczył pana.

John otworzył ostrożnie drzwi, wystawił głowę i chwilę słuchał. — Bezpiecznie, można iść — szepnął.

Zeszli więc wąskiemi schodami wzdłuż słabo oświetlonych korytarzy; przemykali się przez ciemne pokoje aż dotarli do piwnicy, którą oświetlał słaby kaganek. Gospodarz John cicho zagwizdał poczem szepnął:

— To tylko ja, chłopcze i — Sir Ryszard.

Wówczas wynurzył się z ciemności Czarny Nick, odłożył na bok pistolet i odrzucił maskę uśmiechając się wesoło.

— Jakże się cieszę, że pana wielmożnego widzę.

— Pst! — rzekł John — muszę wracać na górę, więc żegnam wielmożnego pana.

— Jakże się ma „Galopujący Pastor“ — zapytał Sir Ryszard, siadając wygodnie na beczce.

— Źle — nieprzytomny — bredzi o zemście, o krwi Oldcrafta. Dziś ma się trochę lepiej, dlatego mogłem go zostawić. Ale Pen pojechała do swojej ciotki i wybrałem się nadarmo tutaj.

— Nie, bo dziś w nocy ja mam coś do załatwienia, Nicku, i możesz mi w tem dopomóc, jeżeli zechcesz.

— Zawsze jestem do pańskich usług.

Sir Ryszard szepnął mu coś do ucha, a Czarny Nick uśmiechnął się, zachichotał cicho i uderzył się ręką po kolanie.

— Ale cała okolica będzie ginęła ze śmiechu... doskonale! — rzekł wreszcie.

(C. d. n.)

Każdy wyraz 10 groszy. — Ogłoszenia nie handlowe do 10 wyrazów 50 gr., dl. poszuk. pracy do 15 wyrazów 50 gr.

»Ogłoszenia drobne«

Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów. Ogłoszenia reklamowe wśród drobnych kosztują za 1 mm. 1 łam. 30 gr.

Interesy handl.

Ramy stylowe

do obrazów, najnowsze wzory zagraniczne, kornisze do okien wykonuje specjalista H. Koterba Lwów, Dalębianki (boczna Romanowicza) 2521

Pożyczkę

10.000 złotych na pierwszą hipotekę zwrotne do 10-ciu miesięcy. Zabezpieczenie złoty w złocie. Zgłoszenia Kurjer, Lwów Zimorowicza 10. pod „Złoty w złocie". 12846

Dobry pomysł

wymaga pieniędzy celem zrealizowania go: przedsiębiorstwo starego zniedołężniałego właściciela potrzebuje młodego sprężystego kierownika — spólnika — dzierżawcy. I pieniądze i młodych a przedsiębiorczych spólników znajdziesz najłatwiej zapomocą drobnego ogłoszenia (do 10 słów 50 groszy) w niniejszej rubryce. 23750

Kupna

Cytrę

okazyjnie kupię. Uprzejme zgłoszenia z podaniem ceny pod „Cytra", Dom Akademicki, Snopkowska 22. Lwów. 12848

Nie kupisz

nigdzie używanych mebli, ubrań obuwia i sprzętu sportowego, fortepianu, aparatu radjowego, domu, parceli itp. tak korzystnie jak zapomocą drobnych ogłoszeń w niniejszej rubryce — 10 słów 50 groszy.

Sprzedaże

Fortepiany,

pianina, w wielkim wyborze, na różne ceny s gwarancją sprzedaje, mienia, wypożycza. Hanak. Lwów, Piłsudskiego 21. pierwsze piętro. 12865

Do sprzedania

sklep galanteryjno papierniczy z trafiką. Lwów Łyczakowska 1 12873

Najnowsze

sypialnie — tylko u firmy Brück i Grüner. Lwów, Trybunalska 16 511|3

Nowożeńcom

polecamy najtaniej wyprawy kuchenne. Ceny fabryczne. Rentschner, Lwów, Legjonów 37. 513

Szafa

inkrustrowana z lustrem i sekretarzyk do sprzedania. Lwów, Czereśniowa 3. 12883

Stół

rysunkowy patentowany nowy składany okazyjnie sprzedam Lwów, Japońska 16. m. 4. 12834

Syrup

wapienne krzemowo sulfoguajakolowy stosowany przeciw kaszlowi oraz wszelkim chorobom piersiowym poleca APTEKA MIKOLASCHA Lwów. 297

Mężusiu

kupimy sobie nowe meble a te co mamy, oraz niepotrzebne sprzęty ze strychu sprzedamy po dobrej cenie zapomocą ogłoszenia w Kurjerze (10 słów 50 gr.) w tej rubryce.

Lustro

stojące, Bibljoteka dębowa, derki stajenne, obrazy Lwów, Kraszewskiego 17, m. 7, godz. 3—4 12734

Bóle głowy

usuwają skutecznie pastylki kawowe. Wyrób i skład: APTEKA MIKOLASCHA, Lwów. 295

Mieszkania

3-pokojowe,

kuchnia, pełnokomfortowe, parter, czynsz przedwojenny — wolne. Lwów, Janowska 43. — dozorce wskaże. 12843

Do wynajęcia

3 pokoje, kuchnia, łazienka półkomfort I. p. Lwów, Pełczyńska nr. 2. 13858

5-pokojowe

mieszkanie słoneczne w parterze do wynajęcia. Lwów, ul. Nabielaka 30. telefon 58-70. 12870

Emeryt

państwowy poszukuje 2 pokoi z kuchnią na ustawowym czynszem miesięcznym od 15. III. lub 1. IV. b.r. Zgłoszenia z podaniem warunków do Kurjera, Lwów, Zimorowicza 10. „Stara kamienica". 12868

1-2 pokoje

w okolicy Jabłonowskiej z urządzeniem lub bez oddam za udzielenie pożyczki gwarancja zapewniona. Oferty Kurjer, Lwów Zimorowicza 10. „S. H." 12860

Mieszkanie

pełnokomfortowe, pięciopokojowe zaraz do wynajęcia. Lwów, Zyblikiewicza 41. drzwi 4. 12863

Poszukuję:

4 pokoi, pokój służbowy, kuchnia, łazienka, gaz, elektryka, wysoki parter lub I piętro — najchętniej w okolicy Potockiego, Nabielaka. Czynsz gwarantowany. Zgłoszenia pisemne: Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10. pod „Dyrektor B." 12748



Na otwartych w tych dniach Targach Brytyjskich w Londynie wystawiono w oddziale zabawek powyższego olbrzymiego słonia, który dźwiga na sobie miły i zgrabny „ciężar".

Poszukuje

2 lub 3 pokoi z kuchnią, komfort. Zgłoszenia Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10. pod „Komfortowe mieszkanie". 12841

2 pokoje

z kuchnią, komfort poszukuje osoba na stanowisku rządowem — pewny płatnik — spokojny lokator. Listy Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 „Alfa". 12684

Oficer

poszukuje od 1 kwietnia 3 pokoje, kuchnia komfort. Zgłoszenia Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 „E. R." 12732

3 i 4 pokoje

komfort Lwów, Kurkowa 44. od 15 marca, dozorca wskaże. 12747

3 pokoje

kuchnia pełny komfort, słoneczne do wynajęcia. Lwów, Murarska 34. od 11 — 14. 12856

3 pokoje

kuchnia, komfort 100 zł. do wynajęcia. Lwów, Zimorowicza 17. 12842

Do wynajęcia

4 pokoje z kuchnią frontowe, 3 pokoje z kuchnią, hol, 2 pokoje komfortowe z łazienkami — Nowo wybudowany budynek. Lwów, Boczna Potockiego 11. Bliższa wiadomość u dozorcy. 12855

5 pokoi

komfortowych zaraz do wynajęcia. Lwów, Kadecka 4. 12880

2 pokoje

kuchnia półkomfort wynajmę urzędnikowi. Lwów, Cetnerowska 21. 12817

Urzędnik

państwowy poszukuje w dzielnicy I. mieszkania 3-pokojowego, słonecznego z komfortem. Zgłoszenia pod „Profesor". 12821

2 pokoje

przedpokój na biuro lub mieszkanie wynajmę. Lwów, Chmielowskiego 9. 12834

Dwa

pełnokomfortowe pokoje, telefon od pierwszego kwietnia do wynajęcia. Lwów, Swiętokrzyska 44. 12888

100 zł

miesięcznie dam za 2 pokoje, kuchnia komfort możliwie niedaleko śródmieścia. Emeryt, wyższy urzędnik, pewny płatnik. Małżeństwa bezdzietne. Zgłosz. Kurjer, Lwów Zimorowicza 10 dla „Z. Z." 12889

5-pokojowe

pierwszo-piętrowe do wynajęcia Lwów, ulica Badenich 7. tel. 62-35 12762

Mieszkanie

4 pokojowe, pełny komfort, I piętro w nowej willi, dzielnica VI. do wynajęcia od 1. maja. Wiadomość Lwów, telefon 66-72 12774

Gosiewskiego 4.

Lwów do wynajęcia 4, 5, 6 i 7 pokoji. 12776

Kilka

mieszkań słonecznych suchych. Do wynajęcia Kraków, Jadwigi z Łobzowa 21 b. 12780

Mieszkanie

3 pokojowe komfortowe dobrze sytuowanym, od maja. Lwów Ujejskiego 6. 12795

Lwów

Kwiatkówka 7. do wynajęcia pokój z kuchnią i sklep. Oglądać można od 2-ej do 4-ej. 12800

Poszukuję

pokoju nieumeblowanego komfortowego czynsz zgóry. Listy Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10. „Pewność". 12816

Regularnie płaci

mi nareszcie czynsz lokator którego znalazłem przez drobne ogłoszenia w Kurjerze (10 słów bezpłatnie) w tej rubryce.

Do wynajęcia

pokój, przedpokój, kuchnia. Listy Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 „Kaucja". 12801

Pokoje umebl.

Garsoniera

2-pokojowa frontowa, umebl. łazienka gazowa, przedpokój z klatki. Lwów, Pełczyńska 7 a. II. p. 1. — 5. 12847

2 pokoje

kawalerskie — słoneczne — komfort łazienka przy samotnej. Referencje wymagane. Lwów, Supińskiego 25|I. m. 6 oglądać 2 — 4. 12864

Pokój

umeblowany, komfort, osobne wejście, do wynajęcia. Lwów, Zadwórzańska 37 willa. 12859

Do wynajęcia

pokój u samotnej inteligentnej Pani. Listy: Kurjer, Lwów Zimorowicza 10. „Home". 12845

2 pokoje

umeblowane, łazienka. Lwów, Tarnowskiego 45|I. m. 4 12839

Pani

poszukuje pokoju okolica Kopernika, Akademicka. Zgłoszenia „Nieskrępujący", Kurjer Lwów Zimorowicza 10. 19790

Samotna

poszukuje solidnego sublokatora. pokój parterowy słoneczny Lwów Łyczakowska 21 — 11. 12771

Mój pokój

jest stale zajęty od czasu jak nauczyłam się poszukiwać sublokatora zapomocą drobnych ogłoszeń w Kurjerze (10 słów bezpłatnie).

Poszukuję

pokoju na 3 osoby z użyciem kuchni i łazienki w dzielnicy IV u chrześcijan. Listy Kurjer Lwów, Zimorowicza 10 „Trzy osoby". 12818

Poszukuję

dużego nieumeblowanego pokoju. Najchętniej I dzielnica. Zgłoszenia listowne Kurjer Lwów Zimorowicza 10. pod „J. W." 12773

Pokój

umeblowany zaraz do wynajęcia. Lwów, Krasińskiego 4. parter. 12781

Pokój

umeblowany z utrzymaniem do wynajęcia. Lwów, Potockiego 38. m. 2 12854

Pokój

ewent. utrzymanie dla poważnego pana, Lwów, Hofmana 18, parter. 12850

Pokój

z klatki z balkonem Lwów, Tarnowskiego 3|I, m. 6. 12881

Pokój

przy samotnej dla przyjezdnych lub stałych. Lwów, Król. Jadwigi 25, m. 7. 12879

Tanio

Pokój dwuosobowy wynajmę zaraz. Lwów, Gosiewskiego 10, m. 10. 12824

Pokój

frontowy dla Polki (Polaka) kat. Lwów, Stryjska 4. drzwi 4. 12832

Pokój

frontowy, oddzielny słoneczny umeblowany, solidnemu. Lwów, Supińskiego 10. m. 3, 12704

Pokój

umeblowany komfortowy od 15 marca. Lwów, Senatorska 5. III piętro. 12758

Pokój

umeblowany do wynajęcia. Lwów Listopada 15|II. m. 5. 12813

Lokale

Poszukuję

wielkiego pokoju u przedpokojem i wejściem z klatki schodowej. Dzielnica piąta o ile możności blisko Akademickiej Zgłoszenia „Kurjer" Lwów Zimorowicza 10. pod „Pokój". 12633

Lokal

sklepowy 60 zł. wynajmie gospodarz Lwów, Sobieskiego 37, telefon 94-46. 12688

5 ubikacji

w parterze, Lwów, Grodecka 51, na przedsiębiorstwo do wynajęcia. 12722

Śródmieście

lokal 4 ubikacje. Lwów, Chorążczyzny 5 róg Akademickiej do wynajęcia. 12833

Poszuk. pracy

Młoda

osoba bezwzględnie uczciwa poszukuje pracy po domach od 15 marca, Ładnie pierze, prasuje, szyje bieliznę i ceruje. Łaskawe zgł. Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10. pod „Korczyńska". 12778

Panna

lat 26, skończyła roczny kurs gospodarczy, doskonała kucharka szuka pracy do lepszego domu katolickiego we Lwowie. Łaskawe zgłosz. Kurjer Lwów, Zimorowicza 10 pod „T. M." 12884

Służąca

umiejąca gotować, z długoletniemi świadectwami, uczciwa szuka zajęcia. Łaskawe zgłoszenia, Lwów, Domagaliczów 7, parter na prawo. 12882

Zdolna

bufetowa, kelnerka, ew. pokojówka poszukuje posady na letnisko; może złożyć kaucję. Może zająć stanowisko gospodyni. Grüblerowa Lwów, ul. Chrzanowskiej 16, m. 8. 12876

Praktykant

ze szkołą rolniczą poszukuje posady Łaskawe zgłoszenia: Fr. Haraszewski, Nowosiółka p. Jazłowiec. 12853

Krawczyni

samodzielna szyje po domach suknie, płaszcze, przyjmuje do siebie, Lwów, Jabłonowskich 2. m. 9. 12872

Sklepowa

rutynowana zdolna, zwinna, pisząca na maszynie szuka posady za skromnem wynagrodzeniem. Listy Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10. pod „Polecona", 12861

Przyjmę

administrację kamienicy za dwupokojowe mieszkanie. Zgłoszenia do Kurjera, Lwów, Zimorowicza 10. pod „emerytowany Komisarz Policji". 12860

Ogrodnik

szuka pracy. Czyści sady, zakłada ogródki i obsadza balkony. Łaskawe zgłoszenia Kleparów Autywiczn 27, Danilewicz. 12794

Szofer mechanik

znający się na wszystkich motorach benzynowych i ropnych poszukuje posady na skromnych warunkach od zaraz. Listy do Kurjera Lwów, Zimorowicza 10, pod „Zaraz-szofer". 12792

Asesor notarjalny

z długoletnią praktyką notarjalną poszukuje natychmiast posady. Zgłoszenia Lwów, Zimorowicza 10, pod „Wiedzimierz", 12796

Gospodyni-

kucharka z wieloletnią praktyką i dobremi świadectwami, niezależna, w średnim wieku, obejmie posadę w pensjonacie, w dworze lub w restauracji. Listy Kurjer, Lwów Zimorowicza 10. pod „Fachowa Gospodyni". 12803

Dochodząca

kucharka z b. dobrem gotowaniem, uczciwa, czysta pracowita poszukuje pracy od 15. III, Listy Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10. pod „Uczciwa dochodząca". 12844

Kucharka

starsza bardzo dobrze gotuje, szuka pracy. Łask. zgłoszenia Kurjer Lwów, Zimorowicza 10, pod „Kucharka dobra". 12838

Służąca

starsza z gotowaniem szuka miejsca do małej rodziny. Łaskawe zgłoszenia Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 „Służąca 30". 12837

Poszukuję

dozorcówki. Zgłoszenia do Kurjera Lwów, Zimorowicza 10. pod „Sumienny". 12849



169

Fręblanka,

wychowawczyni, Niemka poszukuje posadę do dzieci, dobre świadectwa. Starkówna. Dwór Łukowa, Lisia Góra. k/Tarnow. 12820

Wolne posady

Ogłoszenia w tej rubryce umieszczamy do 15 słów bezpłatnie

Praktykant

gospodarczy ze szkołą rolniczą potrzebny, życiorys i odpisy świadectw kierować: Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10. pod „Energiczny". 12783

Służącą

lub dochodzącą poszukuję. Lwów, Zyblikiewicza 24. II. p. drzwi 10. 12867

Posada

za pożyczkę kilku tysięcy złotych do objęcia natychmiast w przedsiębiorstwie handlowem. Zgłoszenia Kurjer Lwów, Zimorowicza 10 pod „Lwów". 12805

Zdrowej

młodej Emerytce dam mieszkanie wikt za posługę jedna osoba Pani. Lwów, Murarska 4. m. 3. 12823

Prenumeratora

z pod Nr. 67 proszę o podanie adresu do Kurjera Lwów, Zimorowicza 10 pod „Dar..." 12869

Tysiące

bogatych partyj do wyboru posiada największe biuro matrymonjalne „Głos Serca", Stanisławów, Słowackiego 20. — Napisać swe dane z wymaganiami. 12616

Która

z inteligentnych zdrowych i niezależnych Pań, do lat 40, zechce polepszyć sobie byt z emerytem dobrze sytuowanym. Cel matr. Listy Kurjer Lwowski, Zimorowicza 10, „Komfort." 12789

Nauka

Tanio,

sumiennie udziela lekcji student Eksportówki — zakres szkoły gimn. i powszechnej — także francuski. Listy Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10. „Sumiennie i tanio". 12886

Stenografji

najnowsze samouczki Wojnara—Redakcja czasopisma stenograficznego. Warszawa, Koszykowa 15—6. 12613

Absolwentka

sem. udziela lekcji za małe wynagrodzenie. Listy Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10, pod „Absolwentka". 12787

Akademik

poszukuje lekcji za mieszkanie. Łask. zgłosz. Kurjer. Lwów Zimorowicza 10. pod „Bardzo pilne". 12812

POMOC LEKARSKA

Zakład Techniczno-Dentystyczny **Franciszka ROSYKA**

Lwów, ul. Bielowskiego 5. II p., tel. 67.02. 521

Najelegantsze

ubrania, raglany z własnych przyniesionych materjałów wykonuje za gotówkę, na raty Krzanowski, Lwów, Pasaż Hausmana 1. 12878

Nasienie

buraków półcukrowych odsiew Vilmorina 50 klg. 55 zł. wysyła majątek Bueniów koło Tarnopola 12871

„Ekonomiczny"

na list w Administracji Kurjera Lwów, Zimorowicza 10. 12866

Magazyn Papieru

Schex i Stenzel

Lwów, Sykstuska 2, tel. 34-30, poleca Papiery i przybory techniczne. 406



425 CENNIK OBUWIA F-y

A R — K A

Lwów Chorążczyzny 11 a

Półbuciki męskie od	zł. 22.—
Zelówki męskie	zł. 3.—
Zelówki damskie	zł. 2.20
Obcasy męskie	zł. 1.40
Obcasy damskie	zł. 0.70

Nowość

dla P. T. Amatorów Fotografów, pięknie i artystycznie wykonane bromoleje i przetłoki z danego negatywu wykonuje Zakład fotograficzny Kazimierza Skórskiego, Lwów, Kopernika 22, tel. 45-74. 12537

Urządzenia

oświetlenia elektrycznego, — dzwonków, telefonów, gromochrony, wykonuje tanio i solidnie „Elektra" Lwów Pasaż Mikolascha tel. 10-85. 1303

Szaliki

rękawiczki, jumpery, kołnierzyki najtaniej się wyrabia włóczką z „Domu włóczki", Lwów Sykstuska 3. 2525

Wytwórnia

najrozmaitszych pantofli i papuczy „Ibis". Lwów, Sobieskiego 9 (dawniej Wronowska). 198

Już nie trzeba

kupować form na suknie kostjumy damskie tylko dać do pracowni, która kraje fastryguje i próbuje po najniższych cenach Wolańska Lwów Sobieskiego 12, Tel. 17-04. 124

Zegarki

i biżuterję naprawia precyzyjnie, fachowo: Gutterman, Lwów, Sykstuska 14. 467|2

Tanio

suknie, bluzki, spodnie, szlafroki, fartuszki, pończochy, reformy poleca: Szokalska, Lwów, Halicka 12, I. p. 506

Meble

do wszelkich pokoji najkorzystniej nabyć można w WYTWÓRNI MEBLI Fr. Zielińskiego Lwów, Kołłątaja 5 w podwórzu Stale na składzie. 523

Płyty —.50,

najnowsze 1.40. Zamiana płyt zasniem starych—nowa. Patefony najtaniej: „Placówka Polska", Warszawa, Marszałkowska 79. 12614

Tanie

precyzyjne zegarki 15 rubin., płaskie, niklowe 24 zł., fabryki „Roamer" — 30 zł., „Zenith" — 50 zł. Szczegóły wysyła Jan Medyński Mysłowice. 12714

Anklewicz

Lwów, Łyczakowska 93, krawiec męski — wykonuje wszelkie roboty pierwszorzędnie. Ceny niskie. 12721

Prawdziwe rydze

kiszone beczułka 5 kg. 8 zł., marynowane 10. — Grzyby suszone ładne po 9 zł. za 1 kg. Bryndza prawdziwa owcza beczułka 5 kg 10 zł. wysyła franco za pobraniem poczt. Pinkas STUMER, Kosów k|Kołomyji. 12764

Rodzice

Najtańszy i solidny chrześcijański fryzjer dla młodzieży szkolnej Michalski, Lwów, Zyblikiewicza 49. 12786

Monogramy,

grawury, odznaki, naprawy zegarków, biżuterji wykonuje Albin Mutka, Lwów, pl. Bernardyński 3. 2680

Złoto

srebro, brylanty okazyjnie do nabycia Wł. Buszek, Lwów, Akademicka 6 — tel. 18-48. 2272

JAK OGŁASZAĆ — TO W „KURJERZE"!

Poważne przedsiębiorstwo przemysłowe

poszukuje dyplomowanego

Inżyniera-konstruktora

specjalistę

w dziale budowy maszyn i narzędzi

osobę z samodzielną inicjatywą projektodawczą poważną praktyką i doświadczeniem konstrukcyjnem.

Oferty z odpisem świadectw, referencyj i podaniem dotychczasowej praktyki należy składać do Administracji „Kurjera", Lwów, ul. Zimorowicza 10 pod „7,36". Osoby, które już poprzednio składały oferty, proszone są o ponowne ich przesyłanie do Kurjera, Lwów, Zimorowicza 10. 419

Inżyniera

konstruktora, specjalistę dyplomowanego w dziale budowy maszyn i narzędzi, osobę z samodzielną inicjatywą projektodawczą, poważną praktyką i doświadczeniem konstrukcyjnem poszukuje poważne przedsiębiorstwo przemysłowe. Oferty z odpisem świadectw kierować do Kurjera, Lwów, Zimorowicza 10 pod „7.36". Osoby, które już poprzednio składały oferty, proszone są o ponowne ich przesyłanie do Kurjera. 12875

Do piekarni

na prowincji potrzebna magazynierka sklepowa ze znajomością buchalterji, tylko siła poważna, pracowita i obowiązkowa. Pisemne oferty z referencjami Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Wartościowa". 12877

Rolnika

gumiennego, starszego kawalera, skromnych wymagań poszukuję. Zgłoszenia z podaniem warunków Kurjer. Lwów, Zimorowicza 10. „Folwark". 12857

Tenor

baryton pieśniarka do wspólnych występów poszukiwani. Zgłoszenia pod „Sezon" Kurjer Kraków, Florjańska 8. 12857

Potrzebna

panienka do usługi gości. Cukiernia, Lwów, Hetmańska 8. 12791

Pracownicą

domową najzdolniejszą — mówie Pani — okazała się ta, którą wybrałam z licznych ofert nadesłanych na moje „drobne ogłoszenie" w Kurjerze — do 15 słów bezpłatnie.

Za kaucją

do objęcia natychmiast posada kasjerki — buchalterki w przedsiębiorstwie handlowem we Lwowie. Oferty do Kurjera, Lwów Zimorowicza 10. pod „Szybka decyzja". 12804

Matrymonjalne

Młoda

przystojna, samodzielna pozna Pana na stanowisku (chętnie wdowca). Cel matr. Listy Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 „Osamotniona". 12862

„Lotos"

Pisałem 2 razy. Co jest powodem gniewu? Proszę o wiadomość — jak poprzednie — „Sotol". 12815

Różne

Firanki,

kapy ręcznej roboty 9 zł. Tabletki koronki ręczne ceny groszowe sprzedaje tylko Freilich, Lwów, Sykstuska 21. 57612

Samotnym

proponuję wspólną stałą koncesję pojazdową. Gotówka od 2.000 zł. Zgłoszenia dla „Poszukującego". „Kurjer" Kraków, Florjańska 8. 12852

Kufry

walizki, teczki, torebki damskie najsolidniej naprawia, odnawia— Barasz, Lwów, Zimorowicza 7.

Reklamowe

ceny damskiej i męskiej bielizny oraz pończoch, rękawiczek i innej galanterji damskiej poleca Zygmunt Zaleski Lwów, Boimów 4. 214

Do wydzierżawienia

Wille-Pensjonat w Niemirowie-Zdroju. Zgłoszenia Lwów, Łyczakowska 1. skład papieru. 12874

JAK OGŁASZAĆ — TO W „KURJERZE"!



Pulardki, indyki kaczki poleca Wirga Lwów, Sienkiewicza za H. George'a tel. 105-56. 247

Tapczany

fotele do spania, kluby najtaniej. Jan Ortner, Lwów, Sykstuska 41. 316



— Czy pan nie zauważył tu w okolicy mojego narzeczonego?

— Nie, — zwracam jednak uwagę pani, że przed pięcioma minutami tej wyrębli na jeziorze nie było.

CENNIK OGŁOSZEŃ:

Reklamy w tekście:

Na 1-szej stronie	zł.	1·50
Cała 1-sza strona	„	1.200·—
Na 2-giej i 3-ej stronie	„	0·80
Cała 2-ga lub 3-cia strona	„	800·—
Na dalszych stronach tekstu	„	0·70
Cała strona	„	600·—

Różne reklamy:

Komunikaty i artykuły reklamowe	Zł.	1.—
Na stronie kronikarskiej	„	0·80
W dodatku literacko-naukowym	„	1·—
Nekrologi do 200 mm.	„	0·50
„ „ 300 „	„	0·80
„ powyżej 300 mm.	„	1·—

Ogłoszenia drobne:

Ogłoszenia za tekstem za mm.	zł.	0·30
Na ost. stronie i wśród drob. (6 łam.)	„	0·30
Ogłoszenia drobne za słowo	„	0·10
Matrymonjalne	„	0·20
Dla poszukujących pracy za słowo	„	0·05
Drobne ogłosz. przyjmuje się tylko za gotówkę.		

Podstawą obliczenia jest 1 m|m w 1 łamie. Podwyżka cen ogłoszeń może nastąpić w każdym czasie i obowiązuje także te ogłoszenia, które zostały zamówione poprzednio, a nie były zgóry zapłacone. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25 proc. — Za układ tabelaryczny dolicza się 50 proc. Ogłoszenia w numerach świątecznych niedzielnych (z datą poniedziałkową) kosztują o 20% drożej.

UWAGI:

Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki ani też nie obowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia anonsu. Komunikatów bezpłatnych nie umieszcza się. Zniżek nie udziela się. Reklamacje miejscowe uwzględnia się do dni 3-ch, zamiejscow. do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia. Za egzemplarze dowodowe liczy się 25 gr. Ogłoszenia do numeru bieżą. przyjmuje się do godz. 16-tej.

Wydawca i Nacz. Redaktor: Dr. Władysław Świrski. Czcionkami DRUKARNI KRESOWEJ Sp. z o. o. Lwów, Mochnackiego 48. Odpow. red. Marian Ostrowski.